

Redaktor wydania:

**Jerzy Kowalczyk****Cena 3,30 zł**

(w tym 8% VAT)

Rok XXVIII Nr 251 (7470)

ISSN 2353-6926

NR INDEKSU 348325

# dziennik

## W S C H O D N I

**Nagły atak wiosny w środku zimy** absolutnie nie przeszkadza w ślizganiu na pierwszym sztucznym lodowisku w Łęcznej



**9**  
STRONA

**Radni Białej Podlaskiej ocalili dyrektora szpitala Adama Chodźńskiego.** Brak zgody na jego wyrazili nawet w dwóch głosowaniach



**7**  
STRONA

Chociaż dziewczęta otrzymały na egzaminach więcej punktów niż niektórzy chłopcy, **nie zostały przyjęte do szkoły.** Przed kandydatkami postawiono wyższe wymagania punktowe



**3**  
STRONA

# Kiedy w końcu ekspresowo do Lublina? Kierowcy czekają

**LUBARTÓW** Budowa drogi ekspresowej S19 z Lubartowa do Lublina to od lat jedna z najbardziej wyczekiwaných inwestycji przez kierowców z północno-wschodniej części województwa. Gigantyczne korki w miejscowości Niemce utrudniają życie nie tylko mieszkańcom tej gminy

Radosław Szczęch

**W**ieczne zatory drogowe w Niemcach, wielkie natężenie ruchu aut ciężarowych i osobowych bardzo wydłużają ważny dojazd do Lublina z kierunku Białej Podlaskiej, Radzyna, Parczewa, Lubartowa i z powrotem. Według Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad budowa tego odcinka „19” powinna ruszyć w przyszłym roku.

Lublin i Lubartów łączy ponad 23-kilometrowy odcinek jedno jezdniowej w większości drogi krajowej nr 19.

**Według ostatnich, zeszłorocznych badań, korzysta z niego nawet 28 tysięcy pojazdów na dobę.**

Pod względem natężenia ruchu to jeden z najwyższych wyników w skali kraju. Na drogę ekspresową, która łączyłaby obydwa miasta, kierowcy czekają od lat. Bliższe dwa lata temu, w lutym 2021 roku, GDDKiA podpisała umowę z jego wykonawcą, spółką Mota Engil Europe.

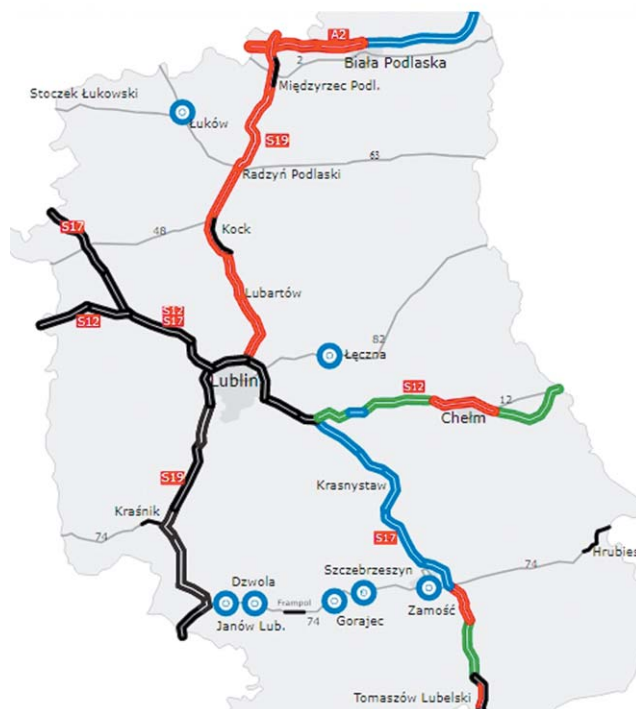
Za ponad 835 mln zł firma zobowiązała się zaprojektować i zbudować drogę klasy „S” z dwoma jezdniami o dwóch pasach ruchu szerokości 3,5 metra każdy, a także 2,5 metrowym pasem awaryjnym. W ramach zadania powstaną cztery węzły drogowe: „Lubartów Północ” (skrzyżowanie z ul. gen. Kleberga), „Lubartów Zachód” (skrzyżowanie z ul. Nowodworską), „Niemce Wschód” oraz „Niemce Południe”.

Co ważne, nowy fragment S19 pozwoli kierowcom minąć tę ostatnią miejscowość od wschodu.

W ramach całego przedsięwzięcia powstaną 32 obiekty inżynierskie, w tym wiadukty nad linią kolejową nr 30, dwie kładki dla pieszych, przejścia dla zwierząt, zbiorniki retencyjne, ekrany akustyczne oraz ogrodzenia.

Niestety, prace projektowe przedłużają się, m.in. z uwagi na konieczność zmian dotyczących przebiegu linii światłowodowych. Dobra wiadomość jest taka, że ten etap przygotowani zbliża się do końca.

- Prace projektowe trwają. Robimy wszystko, żeby wykonawcy udało się na początku nowego roku złożyć do wojewody wniosek o wydanie ZRID (zezwoenie na realizację inwestycji drogowej przyp.). Po otrzymaniu takiej decyzji prace budowlane będą mogły się rozpocząć - mówi Łukasz Minkiewicz, rzecznik lubelskiego oddziału GDDKiA.



Tak wygląda mapa dróg krajowych województwa lubelskiego. Na czerwono zaznaczono te odcinki, na które podpisano już umowy, to m.in. fragment nowej S19 z Lublina do Lubartowa

MAPA: GDDKiA

Kiedy zatem pomiędzy Lubartowem, a Lublinem zobaczymy ciężki sprzęt? Niestety nie tak szybko, jak można byłoby się spodziewać. Nawet jeśli w styczniu złożony zostanie wniosek o ZRID, procedura wydawania takiej decyzji może trwać wiele miesięcy. W optymistycznym scenariuszu zgoda na start robót zapadnie jesienią.

Gdy pod koniec lutego 2021 roku podpisywano umowę z wykonawcą, zakładano, że budowa opisywanego fragmentu „Via Carpatii” zakończy się do 2024 roku. Obecnie, z uwagi na powstałe opóźnienie w procesie projektowania, dotrzymanie tego terminu najpewniej nie będzie możliwe. Dobra wiadomość jest taka, że wbrew pojawiającym się pogłoskom, umowa z firmą Mota Engil nie została zerwana, a projektowanie trasy Lublin-Lubartów wkrótce powinno zostać ukończone.

# Zabarykadował się w domu i strzelał do ludzi

Kiedy na miejsce przyjechali policjanci, mężczyzna strzelał także do nich. Podczas przeszukania domu znaleziono kilka sztuk broni

**O**tym, co się dzieje na jednej z ulic w Kraśniku, policję zaalarmowali przeżarci mieszkańcy. Powiadzieli, że ich sąsiad strzela z okien domu z „przedmiotu przypominającego broń palną”.

- Ze wstępnych ustaleń wynika, że wcześniej miał też ostrzelać szyby i elewację budynków, a także zaparkowany pojazd wybijając w nim szybę. Mężczyzna strzelał również w kierunku sąsiadów strzałami z łuku - opisuje sytuację młodszy aspirant Paweł Cieliczko z policji w Kraśniku. Zaraz po zgłoszeniu budynek został



otoczony przez mundurowych. Początkowo próbowali porozmawiać z 41-latką, ale nie przyniosło to skutku.

**Kiedy mężczyzna zobaczył policjantów co chwilę mierzył do nich z okien i strzelał.**



- Z zebranych informacji wynikało podejrzenie, że 41-latek może posiadać broń lub inne niebezpieczne narzędzia, a jego

irracjonalne zachowanie zagrażało życiu i zdrowiu osób postronnych, w związku czym w działania zaangażowani zostali

policjanci kontrterrorystyczni - dodaje Cieliczko.

Na opublikowanym przez policję filmie widać, jak oddział kontrterrorystyczny wchodzi do budynku. Słychać okrzyki „policja”. Chwile potem mężczyzna leżał już na ziemi i był skuwany kajdankami.

- Mężczyzna został zatrzymany, trafił do szpitala neuropsychiatrycznego. Mundurowi podczas przeszukiwania jego domu ujawnili łuk ze strzałami, kilka sztuk broni pneumatycznej (rewolwery i karabinek), noże i miecz samurajski, kilka sztuk amunicji myśliwsko-sportowej, a także pojemniki ze śrutami - podaje Cieliczko. **SKO**

# Znów okroją rozkład jazdy

**KOMUNIKACJA** Już 2 stycznia mają wejść w życie kolejne zmiany w rozkładach jazdy. Zarząd Transportu Miejskiego informuje w swym komunikacie o „korektach godzin odjazdów”, ale w praktyce będą one oznaczać wykreślenie części kursów z okrojonego już rozkładu

Dominik Smaga

Zapowiadane przez ZTM „korekty godzin odjazdu” mają dotyczyć rozkładów oznaczonych w tabelach jako „dzień powszedni specjalny”. Za tą nazwą kryje się odchudzona wersja „zwykłych” rozkładów, w których wiele linii wciąż nie powróciło do częstotliwości kursowania, jaka obowiązywała przed ogłoszeniem epidemii. Tabele będą ważne do 5 stycznia włącznie.

ZTM ogłosił wczoraj, że zmiany wejdą w życie dzień po Nowym Roku. – Od 2 stycznia 2023 r. zmienia się godziny odjazdów linii nr 3, 7, 15, 17, 31, 42, 70, 73 i 155 w dniu powszednim specjalnym – przekazała mediom Monika Fisz, rzeczniczka Zarządu Transportu Miejskiego.

Nowe rozkłady są już dostępne w Internecie. Porównując je z obecnymi szybko zauważyliśmy, że na części linii będzie mniej kursów. Na przykład na linii 3 odstępy między kursami w porze „międzyszczytowej” wzrosną z 40 do 50 minut. Mniej kursów będzie także na liniach 17 czy 73.



Największe cięcia dotyczą linii 70, która obecnie w swój ostatni kurs w dni powszednie wyjeżdża po godz. 22, a wskutek cięć ostatni kurs będzie się rozpoczynał przed godz. 19. Znacząco okrojono też linię 73.

*Ale nawet, gdy po lekturze rozkładu pytamy o szczegóły cięć, ZTM unika nazywania ich likwidacją bądź za-*

*wieszeniem kursów, konsekwentnie nazywając to „korektą” oraz „zabiegiem optymalizacji podaży”.*

– Wszystkie wdrażane korekty były analizowane pod kątem napełnienia pojazdów i dotyczą pojedynczych kursów na wybranych liniach poza godzinami szczytu, gdzie obłożenie było najmniejsze – tłumaczy Fisz.

– Dla przykładu na niektórych kursach linii nr 70 i 73 jechała jedna osoba, stąd konieczny był zabieg optymalizacji podaży.

W nadchodzących tygodniach pasażerowie muszą się spodziewać większego niż zwykle zapełnienia autobusów, bo z ulic znikną przegubowce firmy Irex-1, której umowa z miastem wygasa z końcem roku, a ZTM nie wybrał nowego przewoźnika. Przetarg, w którym do zdobycia był czteroletni kontrakt na wożenie pasażerów po Lublinie dwunastoma przegubowcami, został unieważniony przez miasto, bo najtańsza oferta miała cenę 30,8 mln zł, tymczasem ZTM miał do wydania 26,7 mln zł.

Co robi miasto, by zapewnić wystarczającą liczbę miejsc w pojazdach? – Trwają prace analityczne – odpowiada nam rzeczniczka ZTM. – Najbardziej prawdopodobnym scenariuszem jest ponowne rozpisanie przetargu w części dotyczącej usług świadczonych pojazdami przegubowymi. Do tego czasu będziemy bazować na potencjale spółki MPK Lublin.

## To nie dyskryminacja tylko przyszłość w ściekach?

Pracownik do oczyszczalni poszukiwany. Dlaczego tylko w wieku 20–45 lat?

Miejska spółka wodociągowa poszukuje operatora oczyszczalni. W ogłoszeniu zawarła przedział wiekowy dla kandydatów. Nasza czytelniczka uważa, że to dyskryminacja ze względu na wiek. Białskie Wodociągi i Kanalizacja „Wod-Kan” określając wymagania, podają przedział wiekowy od 20 do 45 lat. Kandydat na operatora oczyszczalni powinien posiadać też prawo jazdy kategorii T oraz wykształcenie minimum zasadnicze zawodowe. Liczy się również podstawowa znajomość mechaniki czy elektryki.

Na tej liście panią Irenę zdziwił pierwszy punkt dotyczący wieku. – Dlaczego tylko w wieku 20–45 lat? To jest chyba dyskryminacja ze

względem na wiek – zastanawia się nasza Czytelniczka. – Kodeks pracy mówi, że pracownicy powinni być równo traktowani, także bez względu na wiek – zwraca uwagę pani Irena.

*Ale miejska spółka dyskryminacji tu nie widzi, tylko przyszłość oczyszczalni ścieków.*

– Stanowisko operatora wymaga długotrwałej adaptacji i gruntownego przygotowania – tłumaczy prezes Agnieszka Baczyńska. – Zgłębienie całokształtu pracy jest czasochłonne i wymagające. Dlatego biorąc pod uwagę modernizację oczyszczalni i wprowadzanie tam nowoczesne urządzenia uważamy, że pracownik, który nabędzie



wiedzę i umiejętności w tym zakresie powinien pozostać w dłuższym stosunku pracy z naszą spółką – podkreśla szefowa Wod-Kanu.

Przypomnijmy, że w listopadzie po czterech latach modernizacji otwarto oczyszczalnię ścieków. To jedna z największych inwestycji w ostatnim czasie – kosztowała ponad 85 mln zł. Dzięki temu, zwiększy się przepustowość oczyszczalni oraz poprawi jakość oczyszczania ścieków, a także funkcjonowanie całego systemu wodociągowo-kanalizacyjnego w Białej Podlaskiej. NFOSiGW przekazał miejskiej spółce na ten cel ponad 44,1 mln zł dotacji z funduszy Unii Europejskiej oraz 11,3 mln zł pożyczki ze środków krajowych.

(EB)

**dziennik** Wschodni  
www.dziennikwschodni.pl

**WYDAWCA:**  
Corner Media Sp. z o.o.

**Prezes zarządu** Anna Sztal  
**Wiceprezes zarządu**  
**Grzegorz Zubala**

**Siedziba redakcji:** ul. 3 Maja 18/2,  
20-078 Lublin.  
Sekretariat: tel. 81 46 26 800,  
fax 81 46 26 801,  
e-mail: redakcja@dziennikwschodni.pl

**Redaktor naczelny:**  
Jerzy Kowalczyk

**Dział miejski:** Kierownik Dominik Smaga,  
tel. 697 770 392,  
e-mail: smaga@dziennikwschodni.pl

**Dział on-line:** Sławomir Skomra,  
tel. 697 770 410  
e-mail: skomra@dziennikwschodni.pl

**Magazyn:** Radomir Wiśniewski  
tel. 697 770 361  
e-mail: wisniewski@dziennikwschodni.pl

**Publicyści:** Agnieszka Dybek  
e-mail: dybek@dziennikwschodni.pl  
Agnieszka Kasperska e-mail: agnieszka.kasperska@dziennikwschodni.pl

**Tomasz Maciuszczak,**  
tel. 697 770 373,  
e-mail: tomasz.maciuszczak@dziennikwschodni.pl

**Dział sportowy:**  
Kierownik Łukasz Gładysiewicz,  
tel. 697 770 420,  
e-mail: gladysiewicz@dziennikwschodni.pl

**Biała Podlaska:** Ewelina Burda,  
tel. 697 770 372,  
e-mail: burda@dziennikwschodni.pl

**Puławy:** Radosław Szczęch  
tel. 508 173 785  
e-mail: radoslaw.szczuch@dziennikwschodni.pl

**Zamość:** Anna Szewc, tel. 886 688 104  
e-mail: anna.szewc@dziennikwschodni.pl

**Nowy Jork:** Waldemar Piasecki  
piasecki@dziennikwschodni.pl

**Ogłoszenia i nekrologi:** 81 46 26 820,  
697 770 393 **Oferta:** 81 46 26 966,  
e-mail:  
jakuszewska@dziennikwschodni.pl,  
oferta@dziennikwschodni.pl  
**Adres:** 3 Maja 18/2,  
20-078 Lublin

**Druk:** ZPR Media S.A.  
ul. Jubilerska 10, 04–190 Warszawa



Lotnicze liceum w Dęblinie to dla wielu młodych ludzi pierwszy krok w drodze do kariery związanej z lotnictwem. Dziewczęta wciąż mają pod górkę  
FOT. OLL

# Lotnicze uziemianie dziewcząt?

**DĘBLIN** Chociaż dziewczęta otrzymały na egzaminach do Ogólnokształcącego Liceum Lotniczego więcej punktów niż niektórzy chłopcy, nie zostały przyjęte do szkoły. Bo... z powodu kłopotów lokalowych dyrekcja ograniczyła liczbę miejsc właśnie dla nich

Radosław Szczęch

**P** przed kandydatkami postawiono również wyższe wymagania punktowe. Czy to dyskryminacja? Sprawą zainteresował się nawet Rzecznik Praw Obywatelskich. Zwrócił on uwagę na jeszcze jeden kontrowersyjny aspekt rekrutacji: badanie ginekologiczne dziewcząt wykluczające „patologię w obrębie organu rodnego”

Marzenia o lataniu nie mają płci. Zawody związane z lotnictwem wybierają zarówno chłopcy, jak i dziewczęta. O tym, kto otrzyma szansę nauki w dęblńskim liceum lotniczym decyduje liczba punktów oraz brak przeciwwskazań zdrowotnych. Niestety, w tym roku wymagania stawianie kan-

dydatkom były trochę wyższe, niż kandydatom.

## Poprzeczka ustawiona wyżej

Dyrekcja szkoły podczas rekrutacji na rok szkolny 2022/23 wstępnie zredukowała liczbę miejsc dla uczennic pierwszej klasy do pięciu, stawiając jednocześnie przed dziewczętami wyższy pułap punktowy. Gdy rodzice nastolatki, które nie dostały się do OLL dowiedzieli się, że otrzymały one więcej punktów, niż niektórzy przyjęci do szkoły chłopcy, postanowili zainteresować.

Sprawa trafiła na biurko Rzecznika Praw Obywatelskich. Ten rozpoczął postępowanie sprawdzające, czy w Dęblinie doszło do dys-

kryminacji ze względu na płeć. W listopadzie do Ministerstwa Obrony Narodowej dotarło pismo od Valeriego Vacheva, z-cy RPO, w którym ten poprosił resort o wyjaśnienia dotyczące wskazanej sytuacji.

## Przyjęcia odrzuconych

Odpowiedź nadeszła w tym miesiącu. - Limit 5 miejsc dla dziewcząt określony został z powodu ograniczonych warunków lokalowych budynku szkoły - napisał Wojciech Skurkiewicz, sekretarz stanu w MON. Jak wyjaśnił, szkoła oraz jej internat w trakcie rekrutacji znajdowały się w tym samym budynku z 1980 roku. Według resortu, limit przyjęć dla kandydatek wynikał z „realnej możliwości

zagwarantowania uczniom bezpiecznych i higienicznych warunków pobytu w szkole”.

Opisywane warunki poprawiły się kilka miesięcy po decyzji o limicie. We wrześniu br. oddano do użytku budowane od 2017 roku nowe skrzydło OLL, gdzie znalazły się sale lekcyjne i pomieszczenia biurowe. Pozwoliło to na przekształcenie uwolnionej przestrzeni w starej części obiektu na część mieszkalną, czyli powiększenie internatu. W tej sytuacji dyrekcja szkoły odrzuconym z powodu limitu kandydatkom zaproponowała rozpoczęcie nauki. Trzy z nich z tej opcji skorzystały, dołączając do pięciu koleżanek przyjętych wcześniej.

## Kontrowersyjne badanie narządu rodnego

Jak będzie wyglądała rekrutacja do OLL w przyszłym roku? Takie pytanie chcieliśmy zadać dyrekcji szkoły, ale bez powodzenia. Dyrektor szkoły, ppłk Andrzej Jaworski w pracy pojawi się dopiero w przyszłym roku. Z jego zastępami, mimo kilku prób, skontaktować nam się nie udało. Bazujemy więc na informacji podanej przez MON. Według resortu, dyskusyjny limit miejsc dla dziewcząt najpewniej zostanie zniesiony.

- Podjęto działania dostosowujące stary internat do przyjęcia dziewcząt w kolejnej rekrutacji, bez limitu ze względu na warunki socjalno-bytowe - pisze sekretarz

Skurkiewicz. Docelowo, lokalowe kłopoty dęblńskiej szkoły rozwiązać ma budowa nowego internatu, o którego powstaniu zdecydował szef resortu obrony.

Tymczasem Rzecznik Praw Obywatelskich, poza nierównościami punktowymi, zwrócił także na stawiany kandydatkom do liceum inny obowiązek. Chodzi o zdobycie zaświadczenia od lekarza ginekologa dotyczące „braku patologii w obrębie narządu rodnego”. Według ministerstwa obrony, które powołuje się na stanowisko płk Alicji Trochimiuk, doktora nauk medycznych, jest to konieczne, by „określić ponad wszelką wątpliwość zdolności do szkolenia lotniczego”.

# „Makler” inwestuje w naiwnych

Blisko 100 tysięcy złotych tuż przed świętami stracił 80-latek, który chciał zainwestować swoje oszczędności w akcje spółek giełdowych. Za namową „maklera” zainstalował aplikację, którą pozwoliła włamać się przestępcom na jego rachunek bankowy. Jak się okazało, wszystkie pieniądze trafiły na Kajmany.

- 80-latek przed kilkoma tygodniami znalazł ofertę maklerską. Skuszony zyskiem podał swoje dane. Następnie skontaktował się z nim mężczyzna podający się za maklera giełdowego. Sprawca przedstawił procedury inwestycji i dalej działał zgodnie ze schematem. W celu sfinalizowania transakcji polecił zainstalować w telefonie aplikację, która będzie odpowiedzialna za konto w firmie maklerskiej - mówi nadkomisarz Kamil Gołębiowski, oficer prasowy Komendy

Miejskiej Policji w Lublinie. - Falszywy makler będąc cały czas w kontakcie telefonicznym z 80-latką, przekazywał mu wskazówki dotyczące dalszego postępowania i możliwości dużego zysku. Działając na emocjach, wykorzystując ufność pokrzywdzonego, pozyskał od niego wszystkie niezbędne dane. W taki sposób emeryt stracił blisko 100 tysięcy złotych. Mieszkaniec Lublina po pewnym czasie zorientował się, że cała kwota trafiła na Kajmany - dodaje.



Policjanci analizują dokładne okoliczności sprawy i poszukują oszustów. Jednocześnie apelują

o ostrożność i rozwagę przy podejmowaniu decyzji in-

westycyjnych. Perspektywa szybkiego i dużego zysku powinna dać do myślenia. Często jest to tylko przynęta, którą wykorzystują przestępcy. Komenda Wojewódzka Policji w Lublinie podaje, że tylko w grudniu i tylko metodą „na maklera” oszuści ograbili mieszkań-

ców naszego województwa na łączną kwotę 748 000 tys. zł. Najstarsza ofiara przestępców miała 91 lat, najmłodsza, mieszkanka Biłgoraja, która straciła 300 tys. zł miała 33 lata.

(L)

# Oto miejscy stypendyści

**KULTURA** Przyznane zostały miejskie stypendia na działalność artystyczną i związaną z upowszechnianiem kultury. Dzięki nim możemy się spodziewać wydania płyty z utworami zmarłego wiośni „Szeli”, książki o uchodźcach i dokumentu o rodzinie Hartwigów

Przyznawane przez miasto stypendia są pieniędzmi dla konkretnej osoby na konkretny pomysł. Do tegorocznego naboru przystąpiło 106 twórców. Spośród nich poszczęściło się 17, którzy mają dostać łącznie około 141 tys. zł.

– Miejskie stypendia pozwolą między innymi na wydanie płyty z ostatnimi utworami zmarłego w kwietniu tego roku Jerzego Szeli Stankiewicza, nagranych przed śmiercią z zespołem Teksasy&Wojtek Cugowski, o co wnioskował Andrzej Suchorab – informuje Izolda Boguta z lubelskiego Ratusza. Miasto wyłoży na tę płytę 10 tys. zł.

Taka sama kwota trafi do Oleksandry Shumann, która działa pod pseudonimem Łesia Stepowyczka. Zamierza ona napisać książkę pod

robotycznym tytułem „Polska, rodzona siostra”. Ma to być opowieść o doświadczeniach uchodźców, w tym samej autorki, która uciekała przed wojną.

10 tys. zł trafi też do Wojciecha Nieśpiałowskiego, który ma przygotować film dokumentalny o zasłużonej dla Lublina rodzinie Hartwigów. Taką samą kwotę dostanie Alena Hrybianchuk na projekt „Mural Art Collaboration”, 10 tys. zł otrzyma też Michał Adamczyk na „Tradycyjne pieśni z Lubelszczyzny na kwartet jazzowy i głos”.

Równocześnie ogłoszono wyniki drugiego konkursu stypendialnego, w którym można było dostać pieniądze na projekty młodzieżowe.

– Ułatwiają one osobom między 13. a 30. rokiem życia zrealizowanie ich twórczych zamierzeń – podkreśla Beata Stepaniuk-Kuśmierzak, za-



FOT. TOMASZ TYLUS/ARCHIWUM

stępca prezydenta Lublina. – Stypendia te mają istotne znaczenie w kontekście

przyznanego Lublinowi tytułu Europejskiej Stolicy Młodzieży.

O te stypendia starało się 19 osób, miasto weszło 9 z nich, przyznając

im łącznie blisko 24 tys. zł. – Wśród autorów młodzieżowych projektów są Wiktor Matusiewicz, która zorganizuje wystawę prac o zróżnicowanej strukturze dostępną dla osób z niepełnosprawnością wzroku oraz Aleksandra Kuzioła, której pomysłem jest wydanie pisma młodzieżowego „Tu Lublin!”, co poprzedzą warsztaty dziennikarskie. Z kolei Zuzanna Sikora wykona cykl płaskorzeźb inspirowanych japońską mitologią – wylicza Boguta. Dzięki wsparciu miasta ma też m.in. powstać cykl witraży Alicji Paszkowskiej inspirowanych festiwalem **CARNAVAL SZTUKMISTRZÓW**.

Pełne listy stypendystów zamieszczamy na stronie dziennikwschodni.pl.

(DRS)

# Miasto rozdało pieniądze na imprezy w dzielnicach

**KULTURA** Równo 700 tys. zł rozdzielił samorząd miasta pomiędzy organizatorów imprez kulturalnych, jakie mają się odbyć w przyszłym roku w lubelskich dzielnicach. Pomysłów na wydarzenia było zdecydowanie więcej niż pieniędzy

Dominik Smaga

Gdyby Ratusz postanowił dofinansować wszystkie zgłoszone wydarzenia (a poprawnych wniosków było 91) i gdyby chciał przyznać każdemu wnioskowaną kwotę, to musiałby na to wyłożyć niemal 2,3 mln zł. Tymczasem do podziału było zdecydowanie mniej: 550 tys. zł.

Już w trakcie konkursu, ze względu na dużą liczbę zgłoszeń, miasto postanowiło zwiększyć pulę pieniędzy i ostatecznie rozdzielono 700 tys. zł.

Największą dotację, równą 100 tys. zł, przyznano Fun-

dacji Działań Kreatywnych KreAdukcja. Jej rolą będzie organizacja we wszystkich dzielnicach otwartego naboru pomysłów kulturalnych „Młodzież inspiruje dzielnicę”.

– Swoje pomysły będą mogły zaproponować osoby w wieku 10-30 lat. Finansowane będą ze środków zarezerwowanych w budżecie miasta na inicjatywy w ramach Europejskiej Stolicy Młodzieży – informuje Izolda Boguta z lubelskiego Ratusza.

Na drugim miejscu pod względem przyznanej kwoty znalazło się dwóch wnioskodawców. Jednym z nich

jest Fundacja Sztukmistrze, która dostanie 25 tys. zł na projekt „Dzielnice laboratoryjnego kultury”. Tyle samo przyznano fundacji Strefa Dorastania na projekt „Baza z kulturą 2.0”.

Organizatorzy kolejnych wydarzeń mają dostać od miasta po 20 tys. zł na każdą z tych imprez. Chodzi o następujące projekty: „Szerokie sąsiedzkie ocieplenie” (Fundacja Inside Out), „Dzielnice edycji „Przestrzeni dla kultury na Starym Mieście” (Fundacja Sempre a Frente), działania kulturalne na os. Skarpa, Ruta, Łęgi, Błonie (na każde z osiedli po 20 tys. zł dostanie Kultura Czubów).

Kwota 20 tys. zł wesprze również całoroczną działalność Domu Kultury Kalinowszczyzna (taką dotację dostanie Polskie Towarzystwo Mieszkaniowe), Stowarzyszenie Wspierania Kultury Dzielnicy Czechów otrzyma 20 tys. zł na projekt „Kultura w DK 3D – X” i kolejne 20 tys. zł na trzynastą edycję projektu „Różny wiek, podobne pasje”. Takie samo wsparcie dostanie od miasta Zespół Tańca Ludowego Mały Głusk na zajęcia taneczne, wokalne i muzyczne dla dzieci i młodzieży z dzielnicy Głusk.

W wykazie wydarzeń, które dostaną pieniądze

od miasta (pełna lista jest dostępna na portalu dziennikwschodni.pl) jest m.in. „Planszowa zima w Skende” (4 tys. zł dla Fundacji Animatorów i Twórców Kultury TRACH), spotkania w kulturze Słowian „Na Słomianym Rynku” (12 tys. zł dla fundacji Atoli), działalność Punktu Kultury (10 tys. zł dla Fundacji Dobrych Pomysłów), czy też wystawienie na Węglinie Północnym przedstawienia na podstawie sztuki Szekspira „Wesołe kumoszki z Windsoru” (4 tys. zł dla Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego Węglin Północny”).

Dotacje przyznano też niektórym parafiom. Ta z ul.

Pogodnej zorganizuje galę integracyjną dla dzieci, młodzieży, dorosłych i seniorów z niepełnosprawnościami, na co miasto wyłoży 10 tys. zł. Proboszcz z ul. Bursztynowej będzie mógł zorganizować dziewiętnastą już edycję Parafady (miasto da na to 5 tys. zł). Parafia z ul. Skierki dostanie dwie dotacje po 5 tys. zł na dwa różne wydarzenia, w tym integracyjny festyn międzypokoleniowy, natomiast proboszcz parafii z ul. Fulmana otrzyma 5 tys. zł na „Festyn rodzinny ze świętym Janem Pawłem II”.

Ogółem miejskie dotacje przyznano 54 projektom.

Panu

**Tomaszowi Miazdze**

pracownikowi  
Wydziału Świadczeń Opieki Zdrowotnej  
Narodowego Funduszu Zdrowia

wyrazy głębokiego współczucia  
z powodu śmierci

**MAMY**

składają  
Dyrektor i Pracownicy  
Lubelskiego Oddziału Wojewódzkiego  
Narodowego Funduszu Zdrowia



n190

## Kolędy i świąteczne spacery

**WYDARZENIE** Dziś, w Bazylice oo. Dominikanów, o godzinie 19 rozpocznie się koncert świątecznych utworów i kolęd w wykonaniu Alicji Janosz z zespołem.

Podczas koncertu usłyszymy przygotowane na tę okazję wyjątkowe aranżacje tradycyjnych kolęd i pastorałek oraz popularnych świątecznych utworów muzycznych. Alicja Janosz zaprezentuje także autorskie utwory skomponowane specjalnie na jej świąteczny album.

Wstęp na wydarzenie jest bezpłatny.

A to jeszcze nie wszystkie wydarzenia w ramach Festiwalu Bożego Narodzenia. We wtorek wystartowały świąteczne spacery po Lublinie. Prowadzą je Przewodniczki



Inspiracji: Magda Mazur-Ciseł i Agnieszka Malinowska-Mikołajczyk, a uczestnicy poznają historię miejskich zabytków i tradycji. Spacerzy zaplanowa-

no codziennie do 30 grudnia oraz 4 i 5 stycznia 2023 roku od godziny 16. Bilety na wydarzenia są dostępne na stronie przewodnik.lublininfo.

com oraz w Centrum Inspiracji Turystycznej przy ul. Jezuickiej 1-3.

Do 9 stycznia trwa również Gra miejska. Aby wziąć w niej udział należy pobrać pakiety do gry w Centrum Inspiracji Turystycznej lub ze strony swieta.lublin.eu. Dla uczestników zabawy przewidziano drobne upominki.

Do 5 stycznia w Galerii Handlowej VIVI można oglądać prace lubelskich przedszkolaków, które zostały zgłoszone do miejskiego konkursu bożonarodzeniowego „Gwiazda Betlejemską”.

## Projekt pn. „Modernizacja oczyszczalni ścieków z przetwarzaniem osadów ściekowych w Łukowie wraz z rozbudową i modernizacją sieci kanalizacyjnej i wodociągowej”

jest współfinansowany ze środków Funduszu Spójności w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko na lata 2014-2020, Działania 2.3 Gospodarka wodno-ściekowa w aglomeracjach Oś Priorytetowa II Ochrona środowiska, w tym adaptacja do zmian klimatu.

Data zawarcia umowy o dofinansowanie nr POIS.02.03.00-00-0098/17-00 Projektu: 28/12/2017 r.

Data zawarcia aneksu nr 1 do Umowy o dofinansowanie Projektu: 11/07/2019 r.

Data zawarcia aneksu nr 2 do Umowy o dofinansowanie Projektu: 02/02/2021 r.

Data zawarcia aneksu nr 3 do Umowy o dofinansowanie Projektu: 24/11/2022 r.

### STRONY UMOWY O DOFINANSOWANIE:

Instytucja Wdrażająca: Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, ul. Konstruktorska 3a, 02-673 Warszawa

Beneficjent: Przedsiębiorstwo Usług i Inżynierii Komunalnej Sp. z o.o., ul. Partyzantów 6B, 21-400 Łuków

Całkowity koszt realizacji Projektu: 47 732 835,25 PLN

Maksymalna kwota wydatków kwalifikowalnych Projektu: 29 234 546,69 PLN

Kwota dofinansowania z Unii Europejskiej (ze środków Funduszu Spójności): 24 849 364,68 PLN, co stanowi 85% kwoty wydatków kwalifikowalnych Projektu

Wkład własny Beneficjenta: 22 883 470,57 PLN w tym:

- środki własne Beneficjenta: 15 538 676,18 PLN

- pożyczka z NFOŚiGW: 7 344 794,39 PLN

Okres kwalifikowania wydatków Projektu:

- rozpoczęcie w dniu: 01 stycznia 2014 r.

- zakończenie w dniu: 31 lipca 2023 r.

Termin zakończenia realizacji zakresu rzeczowego Projektu: 31 lipca 2023 r.

Celem Projektu jest poprawa jakości środowiska gruntowo-wodnego.

I. Zaawansowanie prac w ramach zadania – **Modernizacja oczyszczalni ścieków z przetwarzaniem osadów ściekowych w Łukowie** – realizowanego przez IBG Instalbud Sp. z o.o., ul. Boya-Żeleńskiego 6a, 35-105 Rzeszów:

1. Remont i przebudowa budynku krat, zaplecze placu budowy – 83%.
2. Wymiana urządzeń technologicznych w budynku krat – 95%.
3. Budowa nowej pompowni głównej – 99%.
4. Montaż nowych pomp w pompowni głównej – 95%.
5. Budowa nowego piaskownika – 94%.
6. Montaż systemu zgarniaczy i pomp w piaskowniku – 88%.
7. Budowa nowej pompowni osadu recykulowanego – 96%.
8. Montaż pomp w pompowni osadu recykulowanego – 100%.
9. Remont i przebudowa budynku odwadniania osadów – 76%.
10. Wymiana wirówek w budynku odwadniania – 90%.
11. Główna przepompownia ścieków – termomodernizacja – 58%

12. Instalacje c.o., wentylacja – 80%.

13. Rozbiórka – budynku magazynowego – 100%.

14. Rozbiórka – piaskownik – 100%.

15. Rozbiórka – pompownia osadu – 100%.

16. Rozbiórka – zbiornik osadu – 100%.

17. Rozbiórka – wiata odbioru osadu – 100%.

18. AKPiA i elektryka – 95%.

19. Rurociągi międzyobiektowe – 98%.

20. Utwardzenie terenu – 91%

II. Wykonawca zadania – **Wizualizacja i sterowanie terenowych obiektów wod.-kan.** – AQUARD Sp. z o.o., ul. Złota nr 61 lok. 100, 00-819 Warszawa zrealizował 100% prac objętych umową. zamówienia został odebrany w dniu 8/12/2022 r.

Wynagrodzenie Wykonawcy: 981 355,50 PLN

W ramach zadania wykonano:

- modernizację istniejących szaf sterowniczych Terenowych Ujęć Wody – 9 szt.
- modernizację istniejących szaf sterowniczych Sieciowych Przepompowni Ścieków – 5 szt.
- wymianę istniejących szaf sterowniczych Sieciowych Przepompowni Ścieków – 8 szt.
- dostawę oraz wykonanie i wdrożenie systemu wizualizacji i sterowania dla wszystkich terenowych obiektów wod.-kan. umożliwiającego sterowanie, zbieranie danych, tworzenie baz odczytowych i analizę zebranych danych
- stworzenie nadrzędnego systemu wizualizacji i sterowania dla 26 obiektów wod.-kan. ze stanowi-

skiem komputerowym w budynku biurowym PUIK

- wyposażenie dyspozytorni Oczyszczalni Ścieków i Stacji Uzdatniania Wody w stanowiska operatorskie ze stacją komputerową i monitorami do obsługi wizualizacji i sterowania terenowymi obiektami wod.-kan.

- przystosowanie terenowych obiektów wod.-kan. do zdalnego dostępu poprzez nadrzędny system wizualizacji i sterowania

- dostawę materiałów i urządzeń zasilających, pomiarowych i sterowniczych wraz z wykonaniem niezbędnych robót montażowych i modernizacyjnych wraz z testowaniem, sprawdzaniem poprawności działania i udzieleniem gwarancji oraz rękojmi za wady

- dostawę kart SIM dla wszystkich (22 szt.) terenowych obiektów wod.-kan. do zdalnej transmisji danych GPRS

- szkolenie personelu Zamawiającego, obsługującego obiekty objęte systemem wizualizacji i sterowania, w zakresie obsługi urządzeń, instalacji systemu wizualizacji i sterowania.

III. W ramach zadania – **Modernizacja i rozbudowa kompostowni osadów ściekowych w Łukowie, Część 1 – ZAPROJEKTOWANIE, MODERNIZACJA I ROZBUDOWA ISTNIEJĄCEJ KOMPOSTOWNI OSADÓW ŚCIEKOWYCH** – Wykonawca - AK NOVA Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą ul. Mrągowska 3, 60-161 Poznań realizował w okresie 21/09/2022 r. – 21/12/2022 r. nw. zakres prac:

1. Roboty budowlane:

- Drogi i place: podbudowy, nawierzchnie, elementy ulic;
  - Przebudowa istniejącej wiaty (na garaż): poszerzenie otworu pod montaż bramy stalowej, dostawa i montaż bramy stalowej dwuskrzydłowej z blachy trapezowej o wym. 600x500 cm, zabudowa z blachy trapezowej, instalacja elektryczna i oświetleniowa, roboty wykończeniowe;
  - Zieleni;
  - Bioreaktory: posadzka, pokrycie dachu i ścian, instalacje elektryczne i odgromowe;
  - Wentylatorownia: posadzka, instalacje wewnętrzne, roboty wykończeniowe, rynny i rury spustowe;
  - Kontener administracyjno-socjalny: dostawa i montaż kontenera administracyjno-socjalnego wraz z wyposażeniem;
  - Zbiorniki ścieków technologicznych: zbiornik ścieków technologicznych Zb 1;
  - Zbiornik ppoż.: dostawa i montaż zbiornika ppoż.;
  - Sieci i instalacje sanitarne: instalacja kanalizacji technologicznej;
  - Sieci i instalacje elektryczne i teletechniczne;
2. Urządzenia technologiczne:
- Instalacja wentylacji, pierwotnego systemu oczyszczania i zraszania: dostawa i montaż instalacji zraszania;
  - System kanałów napowietrzających i odprowadzenia odcieków: montaż;
  - Automatyka i rozruch mechaniczno-elektryczny: dostawa montaż szafy sterowniczej.



Fot.1 Widok na elewację budynku krat i odwadniania osadu na terenie oczyszczalni ścieków w Łukowie



Fot.2 Widok na piaskownik i przepompownię główną na terenie oczyszczalni ścieków w Łukowie



Fot. 3 Widok na zmodernizowane ujęcie wody w Parku miejskim



Fot. 4 Widok na kontener biurowy i bioreaktory na kompostowni osadów ściekowych

# Włamał się i zasnął w konfesjonale

**LUBLIN** To był poniedziałek. Drugi dzień świąt Bożego Narodzenia. Wtedy właśnie policjanci z Lublina otrzymali zgłoszenie o włamaniu do jednego z kościołów. Alert wszczął organista. Ze zgłoszenia wynikało, że ktoś włamał się do kościoła i... zasnął w konfesjonale.

Kiedy na miejsce przyjechał patrol, faktycznie zastał śpiącego włamywacza.

– Mężczyzna był agresywny i nie chciał poddać się badaniu alkomatem. Miał przy sobie nie-



wielkie ilości narkotyków. 36-letni mieszkaniec gminy Ludwin został zatrzymany i trafił do policyjnej celi – opisuje sytuację policja.

Na tym jednak nie koniec sprawy. Okazało się, że mężczyzna wszedł do kościoła, wybijając szyby w drzwiach zakrystii.

– Następnie dokonał zniszczenia jednej z figurek z szopki bożonarodzeniowej. Dodatkowo uszkodził klamkę w drzwiach oraz włącznik przeciwpożarowy. Na koniec usiadł

w konfesjonale i tam usnął – dodają policjanci.

36-latek usłyszał już zarzuty. Mężczyzna będzie odpowiadał za zniszczenie mienia, naruszenie miru oraz posiadanie narkotyków. Przyznał się do popełnienia wszystkich czynów. W swoich wyjaśnieniach oświadczył, że nie wie jak doszło do tego zdarzenia.

– Twierdził, że wracał z imprezy – uzupełnia policja i kwituje: – Podejrzanemu grozi kara do 5 lat więzienia.

SKO

# Zabrakło na budowę, ale będzie drugie podejście

**ZA DROGO** Miasto unieważniło przetarg na budowę ośrodka dla niepełnosprawnych na Czechowie. Firmy zainteresowane kontraktem zaproponowały ceny wyższe od kwoty, na którą przygotowany był Urząd Miasta. Ratusz zapowiada drugie podejście do inwestycji

Dominik Smaga

Ośrodek planowany przy Poturzyńskiej miał zapewnić kompleksowe wsparcie osobom ze znacznym lub umiarkowanym stopniem niepełnosprawności. Chodzi o osoby wymagające opieki, na którą ich niemiłym już rodzicom brakuje sił.

– Zapewnienie profesjonalnej opieki nad bliskim z niepełnosprawnością jest ogromnym wyzwaniem i trudnym doświadczeniem – tłumaczyła Monika Lipińska, zastępca prezydenta miasta ds. społecznych, zapowiadając budowę Centrum Opiekuńczo-Mieszkalnego. – Mieszkańcy i podopieczni centrum otrzymają odpowiednie wsparcie w zakresie potrzeb zdrowotnych, pielęgnacyjnych, opiekuńczych, a także rozwijania sprawności ruchowej, kompeten-



cji poznawczych oraz społecznych.

Placówka miałaby zapewniać całodobową opiekę sześciu osobom, a kolejnym czternastu zapewniałaby

opiekę dzienną od poniedziałku do niedzieli przez osiem godzin dziennie.

Ratusz założył, że placówka zostanie zaprojektowana i zbudowana w czasie nie

dłuższym niż dwa lata, a koszty inwestycji wyniosą niewiele ponad 3 mln zł. Problemem okazały się pieniądze, bo najtańsza oferta (od spółki Budimak z podlube-

Ratusz założył, że placówka przy ul. Poturzyńskiej zostanie zaprojektowana i zbudowana w czasie nie dłuższym niż dwa lata, a koszty inwestycji wyniosą niewiele ponad 3 mln złotych. A najtańsza oferta opiewała na niemal 3,9 miliona

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI / ARCHIWUM

skiej Panieńszczyzny) opiewała na niemal 3,9 mln zł.

Urząd uznał, że to za drogo.

– Zamawiający nie może zwiększyć kwoty przeznaczonej na sfinansowanie zamówienia do ceny tej oferty – ogłosiła Elżbieta Daszyńska, która w Urzędzie Miasta kieruje Biurem Zamówień Publicznych. Na tej podstawie przetarg został unieważniony bez wyboru wykonawcy.

Urząd Miasta zapewnia, że nie rezygnuje z tej inwestycji.

– Przygotowujemy się do ogłoszenia ponownego postępowania, co powinno nastąpić jeszcze w tym roku

– zapowiada Monika Głazik z lubelskiego Ratusza. Przetarg znów ma dotyczyć opracowania dokumentacji projektowej i wykonania na jej podstawie robót budowlanych. Wszystko ma zająć dwa lata, a czas będzie liczony od dnia podpisania umowy.

Potem pozostanie jeszcze skompletować kadre placówki.

– W ośrodku zatrudniony zostanie specjalistyczny personel, m.in. terapeuci, instruktorzy, pielęgniarki, opiekunowie, psycholog, a także pracownicy administracji i obsługi – zapowiada Głazik.

## Popularni komicy wystąpią w Puławach

**NA SCENIE** Abelard Giza, znany standuper, jeden z pionierów rozrywki tego rodzaju w Polsce, na początku stycznia wystąpi w Puławskim Ośrodku Kultury ze swoim programem „Samer-tajm”. Dwa dni później puławian będzie bawić Maciej Brudzewski.

Miłośnicy standupu z Puław i okolic w przyszłym miesiącu nie powinni narzekać na brak interesujących wydarzeń. W poniedziałek, 9 stycznia, w Domu Chemika wystąpi Abelard Giza, jeden z liderów rozwiązanego kabaretu Limo i czołowych standuperów w Polsce. Komik przedstawi program „Samer-tajm”. Gościnnie wystąpią Kuba Śliwka i Janusz Pietruszka. Całe wydarzenie potrwa ok. dwóch godzin i jest przeznaczone tylko dla widzów doro-



szych. Bilety w 80 i 90 zł są już w sprzedaży.

Dwa dni później, 11 stycznia, w kawiarni Smok wystąpi Maciej Brudzewski z programem „Skok na strach”. Bilety w cenie 45 zł. To trochę lżejszy kaliber żartów: dla wszystkich od lat 16. Z kolei pod koniec miesiąca, 27 stycznia w The Local na Centralnej rośmieszają puławian będzie Ryszard Mazur, który przedstawi 1,5 godzinny program pt. „Włoski Gruzin”. Bilety w cenie 30 zł. Wstęp od lat 18.

W lutym coś dla siebie znajdą także te osoby, których bawią kabarety. W Grupie Azoty Arena, 10 lutego zaplanowano „Polską Noc Kabaretową”. Bilety (ostatnie sztuki) w cenie 105 i 110 zł. **RS**

Abelard Giza

FOT. A. GIZA/FB

## Parkrun w Ogrodzie Saskim

**LUBLIN** Wielbicieli biegania będą mogli zakończyć 2022 rok kolejną odsłoną „parkrunu” w Ogrodzie Saskim. Sylwestrowa edycja została zaplanowana na 31 grudnia o godzinie 8.30. Parkrun to cykliczne spotkania, w ramach których chętni mają

możliwość przebiec, przejść, przetruchtać lub przespacerować 5 kilometrów w dobrym towarzystwie. Start o godz. 8.30 przy zegarze słonecznym w Ogrodzie Saskim. Uczestnicy będą mogli liczyć na kawę po zakończonym biegu.

DAD

## Janek Traczyk świątecznie

**LUBLIN** 5 stycznia o godz. 19 w Pracowniach Kultury Maki (ul. Olchowa 8) rozpocznie się świąteczny koncert Jana Traczyka. Młody artysta dał się poznać publiczności Teatrów Buffo i Roma oraz widzom wielu programów telewizyjnych. W Lublinie wystąpi ze

świątecznym repertuarem. Jan Traczyk zaśpiewa i zagra przy fortepianie, a towarzyszyć będzie mu trio smyczkowe – altówka, skrzypce i wiolonczela. Wspólnie zaprezentują najpiękniejsze kolędy i pastorałki. Bilety: 40/50 zł. **DAD**

# Budowa S12 i S17. Trzy przetargi i miliony złotych na stole

**INWESTYCJE** Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych ogłasza przetargi na budowę trzech odcinków S17. Wiemy też już, ile może kosztować powstanie następnej części S12

Sławomir Skomra

**W** ramach tych zadań wybudujemy dwujezdniową drogę ekspresową, obiekty inżynierskie, odwodnienie i oświetlenie drogi. Zamontowane zostaną urządzenia ochrony środowiska, w tym ekrany akustyczne, a także zbudowane przejścia dla zwierząt. Wykonany zostanie też system zarządzania ruchem – Tak lubelski oddział Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad opisuje odcinki S17, na budowę których właśnie ogłosiła przetargi.

• **ODCINEK PIASKI-ŁOPIENNIK** o długości 16,6 km przebiegać będzie nowym śladem, wzdłuż obecnej drogi krajowej nr 17. Rozpocznie się na węźle Piaszki Wschód, który zostanie przebudowany (droga S17 będzie się tutaj łączyć z trasą S12 Piaszki - Dorohusk).

• **ODCINEK KRASNYSTAW-IZBICA** o długości 18,8 km, zacznie się w Zakręciu przed Krasnymstawem. Początkowo trasa przebiegać będzie w śladzie obecnej DK17, następnie przekroczy rzekę Żółkiewkę i od zachodniej strony ominie m.in. Łatyczów, Dworzyska, Tarnogórę i Izbicę. Przekroczy linię kolejową nr 69 relacji Rejowiec-Hrebennie i zakończy się na przecięciu



Węzeł Piaszki Wschód, na którym połączą się drogi S12 i S17

FOT. GDDKiA

z obecną DK17 w okolicach Krasnego.

• **ODCINEK OD IZBICY DO WĘZŁA ZAMOŚĆ SITANIEC** będzie liczył niespełna 10 km. Pobiegnie nowym śladem, głównie wzdłuż obecnej DK17. Ominie od zachodniej strony miejscowość Podkrasne oraz Chomęciska Małe.

– Droga ekspresowa S17 między Lublinem a Hrebennem będzie liczyć ok. 130 km. Jesienią podpisaliśmy umowy na realizację

trzech odcinków od Zamościa do przejścia granicznego w Hrebennem (Zamość Wschód-Zamość Południe, Zamość Południe-Tomaszów Lubelski, Tomaszów Lubelski-Hrebennie) – przypominają drogowcy i dodają, że obecnie na etapie prac przygotowawczych są jeszcze dwa odcinki między Piaszkami a Zamościem: Łopienik-Krasnystaw (ok. 9,5 km) oraz Zamość Sitaniec-Zamość Wschód (ok. 12 km).

## S12 i miliony złotych

Co do budowy S12, to cały odcinek od Piaszki do przejścia granicznego w Dorohusku będzie miał ok. 75 km. Trasa będzie przebiegała po nowym śladzie i nie pokryje się z obecną drogą krajową numer 12.

Na razie nie rozpoczęto robót w terenie, bo dla obwodnicy Chełma (ok. 13,6 km) i trwa postępowanie dotyczące wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej.

Niedawno poznaliśmy nazwy firm i konsorcjów, które chcą zaprojektować i wybudować odcinek Chełm-Dorohusk. Wpłynęło 12 ofert i trwa ich ocena.

Wiemy już kto chce podjąć się budowy drogi trasy z Piaszki do Dorohuczy. Najmniej za swoje usługi chce Przedsiębiorstwo Usług Technicznych Intercor, które za swoje usługi chce 357 899 755,85 zł. Największej zapłaty oczekuje Mostostal Warszawa z pro-

pozycją 584 834 081,22 zł. Tymczasem GDDKiA na inwestycję ma do wydania 452 851 000 zł.

Teraz poznaliśmy finansowe dane dotyczące części z Dorohuczy do początku obwodnicy Chełma (22,3 km).

Na tę właśnie część GDDKiA ma do wydania 957 681 000 zł. Zadania chce się podjąć kilka firm i konsorcjów. Ile chcą za swoją pracę? Zestawienie ofert wygląda następująco:

• Aldesa Construcciones Polska - Lider Konsorcjum – **1 036 107 123,15 zł**

• Budimex – **835 893 210,48 zł**

• Mostostal Warszawa – **933 709 302,03 zł**

• Polimex Infrastruktura Konsorcjum – **779 997 731,03 zł**

• Mota-Engil Central Europe – **866 372 315,00 zł**

• Przedsiębiorstwo Usług Technicznych Intercor – **961 548 512,50 zł**

Ta część będzie liczyła 22,5 km. W Tytusinie ekspresówka przetnie DK12 i od południowej strony ominie Stołpie, gdzie planowana jest budowa pary Miejsc Obsługi Podróżnych (MOP Stołpie). Trasa połączy się z obwodnicą Chełma, na węźle Chełm Zachód. W ramach inwestycji wybudujemy m.in. most, 14 wiaduktów i cztery przejścia dla dużych i średnich zwierząt. Powstanie także węzeł drogowy Siedliszcze.

## Marszałek traci zaufanie, radni solidarni z dyrektorem

**BIAŁA PODLASKA** Radni solidarni z Adamem Chodzińskim. Swoje stanowisko w sprawie braku zgody na jego odwołanie z funkcji dyrektora białskiego szpitala wyrazili nawet w dwóch głosowaniach

Ewelina Burda

**M**arszałek województwa lubelskiego w piśmie do radnych sprządku tygodni tłumaczył, że stracił zaufanie do szefa placówki, m.in. wskutek pogorszenia jej sytuacji finansowej. Wniosekował, by rada udzieliła zgody na odwołanie go ze stanowiska. Taką drogę wskazuje ustawa o samorządzie gminnym, bo Chodziński jest również miejskim radnym. Na środowej sesji pojawiły się aż dwa projekty uchwał. Jeden w sprawie wyrażenia zgody na odwołanie go ze stanowiska, a drugi odmawiający takiego ruchu. Ten ostatni przygotował klub Zjednoczonej Prawicy, którego Chodziński jest członkiem. Ale do partii nie należy.

Wicemarszałek Michał Mulawa (PiS) we wniosku wskazywał m.in., że wzrost przychodów z działalności

podstawowej w trzech kwartałach tego roku nie pozwolił na pokrycie generowanych zwiększonych kosztów działalności operacyjnej szpitala. A to z kolei przekłada się na ujemny wynik finansowy ze sprzedaży usług medycznych. Mulawa zauważa, że na dzień 30 września, w porównaniu z rokiem poprzednim, koszty wynagrodzeń wzrosły o ponad 10 mln zł, a kontrakty medyczne o ponad 6 mln zł. Z kolei koszty zużycia materiałów i energii podskoczyły o ponad 4,5 mln zł.

Do tych zarzutów na sesji odniósł się dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego. Już na wstępie wyjaśnił, że kwota straty się zmniejszyła.

– Z 10 mln zł odnotowanych we wrześniu, dzisiaj mamy 6 mln zł na minusie – wylicza Adam Chodziński. Podkreśla, że na takie wyniki wpłynęły ostatnie lata walki z COVID-19. – Przez

to mieliśmy niższe przychody, bo nastąpił spadek liczby innych pacjentów. W pierwszym kwartale tego roku mieliśmy 100 łóżek zajętych na te covidowe – tłumaczy dyrektor. W skali roku oznaczało to 5 tys. hospitalizacji mniej, co przełożyło się na 30 mln zł mniej przychodów.

Jednak już od połowy września sytuacja wróciła do normalności, a szef placówki zapewnia, że płynność finansowa jest zachowana:

– Wszelkie zobowiązania spłacamy na bieżąco, wynagrodzenia też są wypłacane. Marszałek nie będzie musiał dokładać ani złotówki by zbilansować ten wynik.

A prognozy na przyszłość dają nadzieję. – Nasza kondycja finansowa będzie lepsza, bo mamy znaczne nadwykonania i ryczałt wzrośnie nam o 35 mln zł. Zamierzamy też uruchomić pododdział neurochirurgii, by mieć dodatkowe przychody – zapewnia Chodziński.



Do solidarności z kolegą namawiał innych radny Henryk Grodecki (Zjednoczona Prawica): – Nasza decyzja nie jest wiążąca, ale powinniśmy pokazać pewien gest wsparcia, bo Adam Chodziński wykonuje dobrze swoją pracę jako dyrektor – uważa Grodecki.

Okazuje się, że mieszkańcy dopytywali o tę sprawę również radnych.

**– Wiele osób mnie pyta, bo nie wie o co chodzi z tą „utrata zaufania”. To niepokoi wielu mieszkańców.**

A przecież my jako radni nie jesteśmy kompetentni, by kontrolować finanse szpitala – zwraca uwagę radny Robert Woźniak (Koalicja Obywatelska).

Wszelkie zobowiązania spłacamy na bieżąco, wynagrodzenia też są wypłacane. Marszałek nie będzie musiał dokładać ani złotówki by zbilansować ten wynik – mówi dyrektor Adam Chodziński

FOT. E. BURDA/ARCHIWUM

Na środowej sesji, najpierw 11 radnych zagłosowało przeciw wyrażeniu zgody na odwołanie radnego, a 11 wstrzymało się od głosu. Przy drugim stanowisku – w sprawie odmowy na zgodę – rozkład głosów był podobny (11 za i 11 wstrzymujących się).

W styczniu wniosek marszałka ma jeszcze zaopiniować rada społeczna szpitala, której przewodniczącym jest Dariusz Stefaniuk, poseł PiS, a w przeszłości prezydent Białej Podlaskiej. Wówczas jego zastępcą był właśnie Chodziński. Jednak ani stanowiska rady miejskiej, ani społecznej, nie są dla organu prowadzącego wiążące.

# Most, obwodnica i 60 milionów deficytu. Komu nie podoba się budżet?

**BIAŁA PODLASKA** Ważniejszy jest most czy jednak obwodnica wschodnia? To pytanie zdominowało dyskusję o przyszłorocznym budżecie Białej Podlaskiej, który choć z deficytem na poziomie 60 mln zł, zakłada też 77-milionowe inwestycje



Ewelina Burda

– To nadal prorozwojowy budżet, ale przygotowany w bardzo trudnych dla samorządów czasach. Zmniejsza się nam dochody wskutek polityki rządu – nie ma wątpliwości prezydent Michał Litwiniuk (PO).

Trudnych, bo niemal każda gmina w Polsce odczuwa skutki reformy podatkowej, która znacznie odchudziła samorządom wpływy z podatków PIT.

– To nasza bolączka i nie jesteśmy tu wyjątkiem w kraju.

**Przez ostatnie kilka lat nasze miasto „straciło” ponad 77 mln zł tytułu uszczuplenia udziału w dochodach z PIT-u**

– wskazuje skarbniczka Marta Mironczuk.

Ale klub Zjednoczonej Prawicy uchybienia widzi raczej po stronie władz miasta.

– Nasz klub złożył do budżetu wiele wniosków, ale żadna z propozycji się w nim nie znalazła – ubolewa Da-

riusz Litwiniuk, szef klubu ZP. Dziwi go również brak pozycji związanej z budową wschodniej obwodnicy. – To powinna być najważniejsza inwestycja. Jednostka wojskowa prędko się rozwija i obwodnica jest niezbędna do jej funkcjonowania.

Na dawnym lotnisku od 2020 roku stacjonuje garnizon. Z tego właśnie względu, Ministerstwo Obrony Narodowej zapowiedziało, że będzie partycypować w kosztach budowy obwodnicy.

W ocenie Litwiniuka, „niepokojące jest też przełamywanie inwestycji”. – Rozbijamy zadania inwestycyjne na kolejne lata. Choćby most. Ciągłe balansujemy i przekładamy środki na następne budżety – stwierdza radny ZP.

Prezydent odpiera te zarzuty: – Stawiam tamę na takie przekłamywanie i politycznie motywowaną ocenę budżetu – odpowiada Michał Litwiniuk. – Ograniczamy się do tych strategicznych inwestycji, dla których mamy dofinansowania zewnętrzne.

Zdaniem prezydenta kolejny most jest miastu bar-



dzo potrzebny: – Poprawi on przepustowość w najbardziej zakorkowanej części miasta. Stowarzyszenie zebrało w tej sprawie ponad 3 tys. podpisów. Tego chcą mieszkańcy.

Docelowo przeprawa mostowa miałaby połączyć osiedle Słoneczne Wzgórze, czyli m.in. ulicę Koncertową z ulicą Artyleryjską. Inwestycja obejmuje też budowę dróg dojazdowych oraz dwóch rond. Budowa ma kosztować blisko 60 mln zł, a w przyszłym roku na to zadanie trafi niecałe 600 tys. zł.

– Staramy się o środki zewnętrzne z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Czekamy na rozstrzygnięcie – tłumaczy prezydent Litwiniuk. Jednocześnie samorząd nie rezygnuje z obwodnicy



FOT. ARCHIWUM

ficytem się nie martwi. – To kolejny budżet z wpisanymi inwestycjami, do których nie jesteśmy przygotowani.

**Rozbudzamy nadzieje, a później w praniu okazuje się, że na przykład nie ma na coś dokumentacji.**

Sztandarowy przykład to most – twierdzi Broniewicz. Przypomina, że jeszcze kilka lat temu, urzędnicy wskazywali, że jego koszt to 20 mln zł. – Teraz to prawie 50 mln zł. Nie wiem, czy stać nas na taką inwestycję ze środków własnych, bo na dofinansowanie się raczej nie zanoszą. A budowanie za kredyt może zablokować nam inwestycje z udziałem unijnych dotacji w kolejnych rozdaniach – zwraca uwagę przewodniczący. W jego ocenie strategicznie ważna jest też obwodnica wschodnia. – To ona ma szansę usprawnić ruch, wyprowadzić ciężki ruch z miasta. To nasz interes, by taką pozycję mieć w budżecie, nie czekając na finał poufnych rozmów.

Dlatego jedna ze zgłoszonych przez niego poprawek

była właśnie ta wprowadzająca takie zadanie do budżetu na 2023 rok.

Natomiast Koalicja Obywatelska pozytywnie ocenia tak skonstruowany budżet. – To majstersztyk w kwestii zbilansowania środków – uważa radna Marta Cybulska-Demczuk (KO).

– Oczywiście i obwodnica, i most na pewno by się przydały w mieście. Most przez centrum będzie służył dla mieszkańców – zaznacza Robert Woźniak z Koalicji Obywatelskiej. Dziwi go też negatywne oceny ze strony innych klubów. – Tylko krytyka, tak jakby miasto było w ruinie. Tymczasem w tym roku na inwestycje wydaliśmy 100 mln zł. Mieszkańcy to widzą.

Budżet na 2023 rok zakłada dochody na poziomie 386 mln zł oraz wydatki sięgające 446 mln zł. Ostatecznie, poparło go 17 radnych, a 6 wstrzymało się od głosu (Krystyna Beń z KO, Bogusław Broniewicz z BS, Marta Cybulska-Demczuk z KO, Waldemar Godlewski z KO, Mariusz Michalczyk z KO, Grzegorz Siemakowicz z KO).

## WYBRANE INWESTYCJE DO REALIZACJI W 2023 ROKU:

- Budowa ulic osiedlowych: ulica Jastrzębia, ulica Sikorskiego, ulica Rakowa, ulica Morelowa, ulica Zawiszy Czarnego, ulica Madler, ulica Chłopiczkiego, ulica Sarnia

### 1 KONTYNUACJA BUDOWY ULICY ARMII KRAJOWEJ (OD FIEDORFA DO FRANCUSKIEJ)

- Budowa mostu na rzece Krzna wraz z drogami dojazdowymi
- Przebudowa ul. Janowskiej, Sidorskiej

(od al. Jana Pawła II do Kąpielowej), Podleśnej, Kościuszki

### 2 BUDOWA WSCHODNIEJ OBWODNICY MIASTA

- Termomodernizacja i remont elewacji budynku Urzędu Stanu Cywilnego

- Dom Pomocy Społecznej – opracowanie projektowe

- Utworzenie Rodzinnego Domu Pomocy – adaptacja budynku
- Szkoła Podstawowa nr 3 – Budowa boiska wielofunkcyjnego

- Budowa wodociągu i sieci kanalizacji na terenie miasta ul. Sitnicka

### 3 BUDOWA STANICY KAJAKOWEJ PRZY RZECIE KRZNA

- Budowa energooszczędnego oświetlenia na 39 ulicach

## Więcej miejsca i nowy sprzęt dla klubu seniora

**GMINA BARANÓW** Zakończyła się przebudowa byłego przedszkola przy ul. Puławskiej w Baranowie. Obiekt został zaadaptowany na potrzeby klubu seniora.

Na liczne zajęcia dla starszych mieszkańców, jak i prace budowlane dotyczące siedziby klubu gmina pozyskała fundusze unijne.

Jesienią zeszłego roku pisaliśmy o 730 tysiącach złotych, jakie Baranów pozyskał na utworzenie gminnego klubu seniora. Ten początkowo mieścił się w niewielkiej świetlicy, ale była to lokalizacja tymczasowa. Równolegle rozpoczęto przebudowę dawnego przedszkola, które zaadaptowano na potrzeby klubu. Budynek po zmianach jest przyjazny osobom starszym i niepełnosprawnym. Nowy dom klubowiczów został otwarty na początku grudnia.



Mieszkańcy gminy Baranów należący do unijnego klubu seniora bawili się podczas otwarcia jego nowej siedziby przy ul. Puławskiej. W przyszłym roku do ich grona będzie mogło dołączyć więcej osób

FOT. GMINA BARANÓW

Obecnie trwa jego doposażanie w nowy sprzęt, m.in. duży telewizor, projektor i zestawy do ćwiczeń. Seniorzy (30 osób) z budynku mogą korzystać cztery razy w tygodniu. Przewidziano dla nich szereg zróżnicowanych zajęć, m.in. artystyczne, kulinarne, informatyczne, fitness, czy nordic walking. Nie brakuje także wspólnych wycieczek do kina, teatru, czy na basen. Za wszystko płaci gmina. Cały projekt zakończy się pod koniec czerwca 2023 roku. Wbrew pozorom to dobra wiadomość, bo zniknie wtedy limit dotyczący ilości klubowiczów. To znaczy, że od lipca gmina będzie mogła przyjąć do niego znacznie więcej chętnych (nawet dwukrotnie), co pozwoli szerzej wykorzystać także świeżo wyremontowaną siedzibę klubu.

RS

## Pogodna jesień życia z asystentem

**WSPARCIE** Więcej usług opiekuńczych dla potrzebujących mieszkańców Międzyrzecza Podlaskiego. Takie osoby będą mogły skorzystać m.in. z pomocy asystentów. Wszystko dzięki współpracy z Fundacją Wspierania Rozwoju Ekonomii Społecznej i Fundacją „Więcej z życia”. – Realizujemy z tymi podmiotami projekt „Pogodna jesień życia w mieście i gminie Międzyrzec Podlaski”. Mogą z niego skorzystać osoby niesamodzielne i potrzebujące pomocy w życiu codziennym – tłumaczy Marta Muszyńska z międzyrzeckiego ratusza. Do końca sierpnia

2023 roku mieszkańcy będą mogli skorzystać ze wsparcia 18 opiekunów i asystentów.

– Pomogą oni 64 osobom niesamodzielnym wymagającym fachowej opieki – precyzuje Muszyńska. Dodatkowo, rodziny opiekujące się takimi osobami, również będą mogły liczyć na szkolenia podnoszące kompetencje w tym zakresie.

– Będzie też można otrzymać wsparcie w postaci wypożyczenia lub zakupu specjalistycznego sprzętu – zaznacza urzędniczka. Projekt koordynuje Centrum Usług Środowiskowych (nr tel. 783 691 339). (EB)

# 300 metrów kwadratowych do ślizgania

**ŁĘCZNA** Nagły atak wiosny w środku zimy absolutnie nie przeszkadza w ślizganiu na pierwszym sztucznym lodowisku w Łęcznej. Swoich sił w kręceniu piruetów na lodzie można próbować do końca ferii zimowych.

Mieszkańcy Łęcznej i okolic nie muszą już jeździć na łyżwach. Przypomnijmy, że lodowisko na Rynku I, to kolejna inwestycja finansowana z budżetu przeznaczonego specjalnie dla dzieci i młodzieży. Pierwsze sztuczne lodowisko w Łęcznej ma blisko 300 metrów kwadratowych powierzchni. Na miejscu działa wypożyczalnia sprzętu wraz z ostrzałką do łyżew. Są też chodziki pomagające w nauce jazdy. W dni powszednie z lodowiska



FOT. UM ŁĘCZNA

można korzystać już od godziny 8 rano.

Lodowisko od 8 do 15 jest bezpłatne. Od 15 do 16 trwa przerwa konserwacyjna. Potem, od 16 do 21.45, za 75-minutową sesję trzeba płacić. Bilet normalny kosztuje 12 złotych, ulgowy 8, wypożyczenie łyżew 8 zł za sesję, ostrzenie łyżew 15 złotych. W Sylwestra lodowisko będzie czynne do 15, zaś w Nowy Rok od 16 do 21.45.

Lodowisko w Łęcznej będzie funkcjonowało do końca przyszłorocznych ferii zimowych, czyli jeszcze przez cały styczeń. (P.P.)

## Dochody i wydatki w dół

**KOŃSKOWOLA** Tuż przed świętami rada gminy przyjęła budżet na 2023 rok. Zgodnie z planem, dochody wyniosą niewiele ponad 49 mln zł, a wydatki nie przekroczą 54 mln zł. Te ostatnie będą niższe, od tegorocznych o 12 procent. Gmina będzie zbroić grunty i rozwijać kanalizację

Radosław Szczęch

Władze Końskowoli postanowiły trzymać budżet w ryzach. Przyszłoroczny deficyt wyniesie 4,8 mln zł w porównaniu do 6,7 mln zł obecnie. Do jego pokrycia mają wystarczyć wolne środki z lat ubiegłych. Zaciąganie nowych pożyczek na ten cel nie jest planowane. Mimo spadku dochodów, wydatki na inwestycje będą nieznacznie wyższe od tegorocznych.

**Największym obciążeniem gminnej kasy będzie oświata i wychowanie, na które trafi ponad 15,2 mln zł, czyli prawie 30 proc. całego budżetu.**

Lwią część tych środków pochłonie utrzymanie szkół podstawowych (9,6 mln zł), przedszkoli (2,5 mln zł) i stołówek (1 mln zł). Gospodarka komunalna to wydatek 6,3

mln zł, w tym np. za wywóz śmieci gmina zapłaci prawie 2,4 mln zł. Oświetlenie będzie kosztowało 150 tys. zł, a utrzymanie zieleni prawie 35 tys. zł.

Poważną pozycją w budżecie jest także administracja, w tym utrzymanie Urzędu Gminy i rady. Na ten cel ma wystarczyć 5,3 mln zł. Kolejne 2,6 mln zł zagospodaruje pomoc społeczną. Gmina pamięta również o kulturze (1,3 mln zł) i sporcie (366 tys. zł). Zapewnie nie komunikacji publicznej przez puławski MZK to z kolei wydatek rzędu 609 tys. zł.

Jeśli chodzi o wspomniane już inwestycje, rok 2023 zapowiada się dość skromnie. Wydatki tego rodzaju wyniosą niecałe 13,7 mln zł. Najdroższym zadaniem to warta 4,6 mln zł zbrojenie terenów pod działalność gospodarczą. Kolejne prawie 4 mln zł trafi na rozwój wodociągów i kanalizacji. Na budowę cmentarza komunalnego przy ul. Pożowskiej za-



Jedną z przyszłorocznych inwestycji ma być warty ok. 450 tys. zł remont dachu na siedzibie Urzędu Gminy

FOT. RS/ARCHIWUM

planowano 2,9 mln zł, a 544 tys. zł zapisano na remont drogi gminnej w Młynkach. Podobne środki (550 tys. zł) trafią na remont dachu sali gimnastycznej przy końskowolskiej podstawówce. Dach wyremontowany zostanie

także na siedzibie Urzędu Gminy (450 tys. zł).

Szereg drobnych zadań zaplanowały także sołectwa. W przyszłym roku pojawią się m.in. nowe wiaty przyśtankowe w Lesie Stockim, Nowym Pożogu, Opoce,

Młynkach. W tej ostatniej wiosce zaplanowano także postawienie tablic kierunkowych. Stara Wieś zainwestuje w umocnienie brzegów miejscowego stawu oraz montaż progów zwalniających na ul. Głębokiej. W Chrzą-

chówku pojawi się nowe oświetlenie, z kolei Pulkach: nowe zabawki i urządzenia do ćwiczeń.

Niestety, wygląda na to, że mieszkańcy gminy będą musieli dłużej poczekać na budowę ronda we Wronowie. Mimo zainteresowania tą inwestycją ze strony gminy oraz województwa, zadanie nie otrzymało wsparcia powiatu. Wójt Końskowoli, Stanisław Gołębiowski, stwierdził, że jest oburzony taką postawą powiatowego samorządu. Tym bardziej, że starostwo nie zgodziło się również na wyasygnowanie środków na dokończenie chodnika w Witowicach.

– Zarząd powiatu wcześniej deklarował, że bezpieczeństwo jest dla niego ważne, a teraz nie udało im się znaleźć pieniędzy. Jest mi z tego powodu bardzo przykro – dodał radny Leszek Rodzios.

Ostatecznie, uchwałę budżetową na 2023 rok poparło 12 radnych, czyli wszyscy obecni na sali obrad.

## Przybywa ludzi. Problemów też

**WÓŁKA** Wójt Edwin Gortat nie musi martwić się o skuteczność programu 500+, bo gmina Wólka z roku na rok jest ludniejsza. W ciągu 12 lat przybyło aż 2600 mieszkańców. Wraz z przyrostem ludności, przybywa też problemów

Paweł Puzio

Nasza gmina jest beneficjentem przyrostu naturalnego oraz dodatniego bilansu migracji ludności. W ciągu 12 lat, czyli odkąd pełni funkcję wójta tej gminy, przybyło nam ponad 2600 mieszkańców i tendencja jest nadal wzrostowa – mówi Edwin Gortat, wójt gminy Wólka. Ten trend powoduje i korzyści, i problemy. – Przyrost liczby mieszkańców powoduje z jednej strony wzrost dochodów podatkowych, a z drugiej: wydatków związanych z realizacją różnych zadań – dodaje wójt. Chodzi tu między innymi o rozbudowę sieci wodociągowej, kanalizacyjnej, sprostanie zwiększonemu poborowi wody

oraz rosnącym potrzebom edukacyjnym. Na realizację tych wyzwań konieczne są pieniądze. Dziś radni będą głosować nad przyszłorocznym budżetem gminy.

– Największy dochód stanowi udział w podatku od osób fizycznych i na 2023 rok planowane jest pozyskanie z tego tytułu

**prawie 13 mln zł, co jest wartością o ponad 3 mln niższą niż kwota planowana do uzyskania na koniec 2022 r.**

Mimo że przybywa nam mieszkańców, to kwota jest

niższa. Jest to efekt podniesienia kwoty wolnej od podatku oraz zwolnienia ludzi do 26 roku życia z PIT-u – dodaje wójt. –

Największym wydatkiem, który stale ponosimy jest oświata, na którą w 2022 roku przeznaczyliśmy łączną kwotę ok. 22 mln zł. Subwencja oświatowa wyniosła tylko ok. 9 mln zł.

Wójt na przyszły rok przygotował budżet opiewający na kwotę 64,2 mln. złotych. Dochody mają wynieść 64,2 mln. złotych, wydatki 76 mln złotych. Na inwestycje przeznaczono aż 27,3 mln złotych.

Gros z ponad 27 milionów złotych przeznaczonych na inwestycje w przyszłorocznym pochłonią budowy trzech sal



Na remonty dróg gminnych w przyszłorocznym budżecie gminy Wólka przeznaczono 6,5 miliona złotych

FOT. UG WÓŁKA

gimnastycznych, w szkołach w Swidniku Małym, Sobianowicach i Łuszczowie. Na modernizację

gminnych dróg przeznaczono w przyszłorocznym budżecie 6,5 miliona złotych, na budowę

nowej biblioteki w Łuszczowie zaplanowano 3,6 miliona złotych, zaś 2,4 mln na nową siedzibę OSP i biblioteki w Turce.

– Moim zdaniem plany na 2023 są bardzo ambitne. W każdym budżecie z roku na rok stawiamy wraz Radą Gminy wysoko poprzeczkę. Patrząc jednak na wydarzenia mijającego roku trzeba mieć na uwadze, że nasze plany są tylko planami i często mogą ulegać różnego rodzaju zawirowaniom i weryfikacji – dodaje wójt Gortat. Chodzi o niestabilną sytuację międzynarodową, która w tym roku wpłynęła na wzrost kosztów realizacji inwestycji lokalnych, ze względu na podwyżki cen paliw, stali, itp.



# Moda na fitness w szpilkach

**H**igh Heels Dance coraz częściej pojawia się w grafikach szkół tańca, a teraz wkracza do oferty wybranych klubów fitness w Polsce. Ta niezwykła technika ćwiczeń fitness w szpilkach pomaga nabrać pewności siebie i szybko wysmuklić sylwetkę. Eksperci zapewniają, że wystarczą chęci i po kilku treningach każdy może zaobserwować u siebie pierwsze efekty takich ćwiczeń, które szczególnie popularność zawiadniają takim gwiazdom jak Beyoncé czy Britney Spears.

– Widzimy rosnące zainteresowanie zajęciami tanecznymi, dlatego też zdecydowaliśmy się dodać High Heels Dance do oferty zajęć grupowych w naszych klubach, w takich miastach jak m.in. Warszawa, Trójmiasto, Wrocław czy Poznań. Zajęcia High Heels przeznaczone są zarówno dla kobiet, jak i mężczyzn. Są też zarówno dla osób, które często odwiedzają kluby fitness czy sale taneczne, jak i dla tych, które dopiero zaczynają swoją przygodę z regularną aktywnością fizyczną – mówi agencji Newseria Lifestyle Magdalena Szwed, kierownik ds. rozwoju produktu w Benefit Systems Oddział Fitness.

Trening w ramach zajęć High Heels przynosi wielowymiarowe korzyści psychofizyczne. Jest nie tylko doskonałą formą wzmacnia-

nia mięśni nóg czy mięśni brzucha, ale wspiera także relaksację i wzmacnia pewność siebie.

– Ta technika tańca jest o tyle ciekawa, że jest połączeniem sprawności fizycznej, choreografii, performance'u oraz chodzenia na szpilkach. Jej niezaprzeczalnym atutem jest z pewnością pozytywny wpływ na dobrostan psychofizyczny. Nasze społeczeństwo jest zestresowane, a ruch poprzez taniec jest świetnym sposobem na zachowanie równowagi mentalnej – mówi Magdalena Szwed.

Taniec daje wiele fizycznych, umysłowych, a nawet emocjonalnych korzyści.

*To świetny trening, który poprawia zwinność, podnosi tętno i przyczynia się do znacznej redukcji stresu.*

Udowodniono, że terapia ruchowa oparta na tańcu wpływa na poprawę kondycji psychicznej, ale także uodparnia psychikę poprzez regulację poziomu serotoniny i dopaminy w organizmie.

Dowodzą tego badania, w tym m.in. przeprowadzone w Finlandii, na uniwersytecie w Jyväskylä. Uczniowie zaprosili do udziału w eksperymencie 109 osób ze zdiagnozowaną depresją, z których połowa kontynuowała wcześniejszą terapię,

czyli połączenie leczenia farmakologicznego i psychoterapii, a druga połowa miała dodatkowo zajęcia taneczne przez 10 tygodni, dwa razy tygodniowo. Po upływie tego czasu grupa tańcząca czuła się lepiej niż grupa, u której stosowano tylko konwencjonalne leczenie. Grupa pierwsza radziła sobie także lepiej ze stresem. Potwierdziły to także testy psychologiczne.

– Zajęcia High Heels pozwalają pracować nad pewnością siebie, ponieważ podczas każdego treningu istotne są świadomość, sensualność i autentyczność – mówi Patryk Roźniecki, tancerz, psycholog, instruk-

tor High Heels i ekspert Akademii Zdrowia.

Według tancerza regularne treningi High Heels powodują, że ich uczestnicy stają się coraz bardziej świadomi swojego ciała, a co za tym idzie, nabierają większej pewności siebie.

– High Heels to również fantastyczny sposób, aby wysmuklić swoją sylwetkę, zadbać o siebie i wewnętrzną siłę m.in. dzięki technice shapen line, opartej na języku ciała. Kobiety często poszukują na tych zajęciach utraconej kobiecości i wrażliwości, a te zajęcia bardzo w tym pomagają i pięknie wynoszą emocje na piedestał. To, co jest bardzo

ważne, to żeby wykonywana w trakcie zajęć praca była holistyczna, żeby spotykał się umysł z ciałem – mówi Patryk Roźniecki.

Kluby fitness, w których startują zajęcia High Heels, a więc m.in. Zdrowie, Fabryka Formy, Fitness Academy, S4, My Fitness Place czy Fit-Fabric, zapraszają na zajęcia osoby w różnym wieku. Jak twierdzą instruktorzy, w przypadku tych konkretnych zajęć nie potrzeba specjalnych predyspozycji czy umiejętności. Każdy sobie poradzi, zarówno osoby profesjonalnie zajmujące się tańcem, jak i te, które nigdy nie miały odwagi spróbować swoich sił na

parkiecie. I choć te zajęcia cieszą się dużą popularnością przede wszystkim wśród kobiet, to na parkiecie nie brakuje również mężczyzn.

– Taniec to relacja dwóch energii – męskiej i kobiecej – i one pięknie uzupełniają się na takich zajęciach. Cały czas jest to intensywna praca na szpilkach, nasze ciało jest więc zaktwowane, staramy się, żeby razem z pracą ciała szły emocje, co daje później fantastyczny efekt – mówi instruktor High Heels z Akademii Zdrowia.

Jak zapewnia Magdalena Szwed, instruktorzy, którzy zostali wybrani do prowadzenia zajęć High Heels, to nie tylko wieloletni, wykwalifikowani instruktorzy fitnessu, ale również tancerze po ukończeniu wielu szkoleń i kursach.

– Dbając o bezpieczeństwo uczestników, każde zajęcia High Heels zaczynamy od nauki podstawowych form ruchu na szpilkach – nasi instruktorzy na początku uczą przede wszystkim prawidłowego poruszania się. Osobom korzystającym z zajęć polecamy również, aby przynosiły ze sobą szpilki z 7–10-centymetrowym obcasem, najlepiej z wygodnej, oddychającej skóry i trzymające kostkę – podsumowuje kierownik ds. rozwoju produktu w Benefit Systems Oddział Fitness.

NEWSERIA.PL



# Pijmy z głową, czyli wodę zasadową

**D**ietetycy zalecają, żeby każdego dnia wypijać przynajmniej 1,5 litra wody. Jednak liczy się nie tylko ilość, ale także jej jakość i właściwości. Dla osób aktywnych fizycznie, które często uprawiają sport, zalecana jest woda alkaliczna, która lepiej nawadnia, pomaga zapobiegać zakwasom, a badania udowadniają też, że pomaga metabolizować tłuszcze.

– Woda alkaliczna to inaczej woda zasadowa, o pH powyżej 7. Im wyższy poziom pH, tym większe korzyści dla organizmu. To pH wody jest właściwością, która wynika z jej składu, z proporcji między jonami, kationami i anionami. Woda alkaliczna musi mieć przewagę anionów, czyli minerałów zasadowych – wyjaśnia w rozmowie z agencją Newseria dr hab. Jakub Chycki z Instytutu Nauk o Sporcie, Akademia Wychowania Fizycznego w Katowicach. Jak wynika z kwietniowego badania SW Research, przeprowadzonego na zlecenie marki Alcalia – 47 proc. Polaków wie, czym jest woda alkaliczna, a 55 proc. wskazuje, że ważne jest dla nich pH wody, którą piją. Jednocześnie tylko 3 proc. konsu-

mentów zawsze sprawdza na etykiecie butelki wody jej poziom pH, a kolejne 19 proc. deklaruje, że robi to często lub bardzo często.

– PH wody ma dla konsumentów coraz większe znaczenie. Analiza wyników badania SW Research sugeruje, że ten wzrost jest bardzo gwałtowny. Na przestrzeni ostatniego roku świadomość dotycząca wód alkalicznych wzrosła wśród konsumentów o 16 proc. – wskazuje ekspert z katowickiego AWF.

**Wyniki badania SW Research pokazują, że 71 proc. Polaków codziennie lub prawie codziennie pije butelkowaną, niegazowaną wodę – przy czym już 11 proc. wybiera właśnie wodę alkaliczną, a świadomość korzyści wynikających z picia tego rodzaju wody jest coraz wyższa.**

To istotne o tyle, że według 3/4 badanych woda powinna mieć dodatkowe właściwości, które wzbogacają dietę. Według 75 proc. Polaków woda alkaliczna



skutecznie nawadnia organizm, 69 proc. deklaruje, że wspomaga trawienie i metabolizm, a według 54 proc. pomaga na zakwasy.

Dietetycy wskazują, że woda alkaliczna odkwasza organizm i pomaga regulować jego równowagę kwasowo-zasadową, którą zaburzają spożywane w codziennej diecie produkty o niskim, kwasowym odczynie, jak np. mięso, biały cukier, kawa czy alkohol. Poprawia też metabolizm i wspomaga trawienie, ponieważ – działając zasadowo na soki żołądkowe – woda alkaliczna zmniejsza uczucie nadkwasoty

i zgagi w przełyku, neutralizuje też objawy refluksu.

Z perspektywy osób, które często uprawiają sport, równie ważne jest to, że woda alkaliczna nawadnia organizm lepiej niż woda o niższym pH, ponieważ jej struktura cząsteczkowa jest inna. Komórki wody zlepiają się w mniejsze skupiska, tzw. klastry, przez co łatwiej przenikają przez błony komórkowe organizmu, a tym samym skuteczniej go nawadniają i dotleniają. Poza tym woda o wysokim PH pomaga w szybszej regeneracji mięśni i pozwala uniknąć zakwasów, ponieważ redukuje mleczań odpowiedzialne

za ich powstawanie. Może być też wsparciem w redukcji tkanki tłuszczowej.

– Znaczenie wody alkalicznej dla osób aktywnych fizycznie skupia się wokół dwóch obszarów. Pierwszy to nawodnienie, drugi – wsparcie metabolizmu. Woda o wysokim pH skutecznie nawadnia i kompensuje utratę płynów podczas wysiłku fizycznego. Wspiera też równowagę kwasowo-zasadową organizmu i metabolizm tłuszczów – mówi dr hab. Jakub Chycki. – W świetle wyników badań, które udało nam się uzyskać w eksperymencie oceniającym wpływ wody

alkalicznej na metabolizm tłuszczów podczas długotrwałego wysiłku fizycznego, okazało się, że woda o wysokim pH rzeczywiście wspiera ten proces. Powoduje, że uwalnianie wolnych kwasów tłuszczowych w trakcie długotrwałego wysiłku jest wyższe, co jest znaczącym benefitem dla osób, które chcą się pozbyć tkanki tłuszczowej.

Badanie „Wpływ wody alkalicznej na metabolizm tłuszczu podczas długotrwałego wysiłku fizycznego o niskiej intensywności” zostało przeprowadzone pod okiem dr. Jakuba Chyckiego na trzech grupach. Pierwsza grupa przed wysiłkiem i w jego trakcie piła wodę placebo, druga grupa piła wodę alkaliczną Alcalia, a trzecia grupa nie piła wody w ogóle. Każda z tych grup została poddana wysiłkowi fizycznemu – 2 godz. jazdy na rowerze stacjonarnym. Wyniki badania jednoznacznie pokazały, że podczas takiego długotrwałego wysiłku o niskiej intensywności Alcalia ogranicza stres metaboliczny, czyli wzrost stężenia kortyzolu i noradrenaliny, wpływa na istotny wzrost uwalniania wolnych kwasów tłuszczowych (FFA) oraz przyspiesza, intensyfikuje i przedłuża metabolizm tłuszczu po wysiłku.

## Proste sposoby na duże oszczędności energii elektrycznej

**Z**użycie prądu przez telewizor, pralkę czy piekarnik można zmniejszyć o kilkadziesiąt procent. To pozwoli skorzystać z zamrożenia cen energii

„Liczy się energia” to ogólnopolska kampania edukacyjna Polskiego Komitetu Energii Elektrycznej, której celem jest uświadomienie, jak racjonalnie korzystać z energii, a tym samym ograniczyć wysokość rachunku za prąd tylko dzięki zmianie kilku drobnych, codziennych nawyków. Analizy przeprowadzone dla PKEE wskazują, że ta oszczędność w skali roku może sięgnąć nawet kilkuset złotych.

W przypadku żelazka używanie ręcznego spryskiwacza z wodą zamiast funkcji nawilżania ubrań czy dzięki prasowaniu dłużej, a rzadziej w celu zmniejszenia łącznego czasu potrzebnego na nagrzanie urządzenia mogą przyczynić się do ograniczenia zużycia energii aż o 41 proc. Redukcja w przypadku 55-calowego telewizora może być jeszcze wyższa. Wybieranie standar-

dowego trybu wyświetlania obrazu SDR, co ogranicza pobór mocy, oraz skonfigurowanie ustawień telewizora tak, aby po wyłączeniu nie przechodził w tryb czuwania, może zmniejszyć jego zapotrzebowanie na energię elektryczną o połowę.

**Tego typu drobne zmiany można wdrożyć w odniesieniu do większości najpopularniejszych sprzętów wykorzystywanych w gospodarstwie domowym.**

Dla przykładu pranie w niższych temperaturach i włączanie pralki tylko wtedy, gdy jest pełna, może ograniczyć pobór mocy o 50 proc., do ok. 0,38 kWh/tygodniowo. Podobne zasady warto wdrożyć też w odniesieniu do zmywarki, która przy pełnym załadunku, pozwalającym ograniczyć liczbę cykli, będzie pobierać tygodniowo nawet o 1/4 mniej prądu. Odkurzacze będą zużywać o 31 proc. mniej



energii, jeśli powierzchnie gładkie będziemy odkurzać z wykorzystaniem niepełnej mocy urządzenia oraz jeśli będziemy dbać o jego czystość i drożność wszystkich elementów.

Z kolei w piekarniku 40-proc. oszczędności da korzystanie z funkcji termoobiegu. Przy pieczeniu dłużej niż 30 min można bez utraty efektu cieplnego wyłączyć piekarnik na

10 min przed końcem, bo zmagazynowane ciepło wystarczy do dokończenia procesu pieczenia. Najtrudniej zredukować zużycie prądu przez chłodziarko-zamrażarki, choć i tutaj

jest to możliwe na małą skalę. Pomoże w tym np. podwyższenie temperatury wewnątrz lodówki o 1 stopień C oraz jak najradsze i jak najkrótsze otwieranie drzwiczek urządzenia.

– Kolejna już analiza energochłonności najpopularniejszych urządzeń AGD przygotowana dla Polskiego Komitetu Energii Elektrycznej uświadamia, jak wiele w kwestii wysokości rachunku za prąd zależy od nas samych. To cenna wiedza zwłaszcza teraz, w kontekście wprowadzania limitów cen energii, ale przede wszystkim w kontekście kształtowania nawyków, które wprost przekładają się na długotrwałe zmniejszenie ilości zużywanego prądu, a w efekcie oczywiście wysokości naszego rachunku. Najtańsza energia to ta niezużyta – mówi Włodzisław Cupryszak. – Warto więc korzystać z informacji i porad udostępnianych na stronie [www.liczysieenergia.pl](http://www.liczysieenergia.pl), aby nowy rok nie przyniósł nieprzyjemnych niespodzianek. Szczególnie dla naszego portfela.

## WÓJT GMINY LUDWIN

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2021 r. poz. 1899 z późn. zm.)

### podaje do publicznej wiadomości,

że w dniu 28.12.2022 r. na okres 21 dni, w siedzibie Urzędu Gminy w Ludwinie, na tablicy ogłoszeń

**wywieszony został wykaz nieruchomości stanowiących mienie komunalne Gminy Ludwin przeznaczonych do sprzedaży.**

Szczegółowe informacje można uzyskać w pok. Nr 22 lub pod nr tel. 81 75 70 018, w godz. 8<sup>00</sup> – 15<sup>00</sup>.

in488

## SPROSTOWANIE

do ogłoszenia o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Jabłonna dla fragmentów miejscowości Chmiel Pierwszy, Chmiel Drugi, Chmiel – Kolonia, Czerniejów, Czerniejów – Kolonia, Jabłonna Pierwsza, Jabłonna Druga, Jabłonna – Majątek, Piotrków Pierwszy, Piotrków Drugi, Skrzynice Pierwsze, Skrzynice Drugie, Skrzynice – Kolonia, Tuszów, Wierciszów – II etap

W ogłoszeniu o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Jabłonna dla fragmentów miejscowości Chmiel Pierwszy, Chmiel Drugi, Chmiel – Kolonia, Czerniejów, Czerniejów – Kolonia, Jabłonna Pierwsza, Jabłonna Druga, Jabłonna – Majątek, Piotrków Pierwszy, Piotrków Drugi, Skrzynice Pierwsze, Skrzynice Drugie, Skrzynice – Kolonia, Tuszów, Wierciszów – II etap opublikowanym w Dzienniku Wschodnim w dniu 21 grudnia 2022 r. prostuje się oczywistą omyłkę pisarską w zakresie nazw obrębów objętych projektem ww. planu miejscowego, gdzie akapit o treści:

*Wykładany do publicznego wglądu projekt planu miejscowego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko obejmuje tylko fragmenty miejscowości Chmiel Pierwszy, Czerniejów, Czerniejów – Kolonia, Jabłonna Pierwsza, Jabłonna Druga, Jabłonna – Majątek, Piotrków Pierwszy, Piotrków Drugi, Skrzynice Pierwsze, Skrzynice Drugie, Skrzynice – Kolonia.*

*Wykładany do publicznego wglądu projekt planu miejscowego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko obejmuje tylko fragmenty miejscowości Chmiel Drugi, Chmiel – Kolonia Czerniejów – Kolonia, Jabłonna Druga, Jabłonna – Majątek, Piotrków Pierwszy, Piotrków Drugi, Skrzynice Pierwsze, Skrzynice Drugie, Skrzynice – Kolonia.*

in489

## SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA W ŚWIDNIKU, ul. Al. Armii Krajowej 1

**ogłasza przetarg na ustanowienie i przeniesienie prawa odrębnej własności lokali stanowiącego własność Spółdzielni:**

1. Lokal przy ul. Witosa 1/25 (IV piętro, 2 pokoje, kuchnia, przedpokój, łazienka z wc, piwnica 2,65 m<sup>2</sup>) – powierzchnia użytkowa **48,30 m<sup>2</sup>**
  - Przetarg odbędzie się w dniu **12.01.2023 r. o godz. 10<sup>00</sup>** w siedzibie Spółdzielni Mieszkaniowej.
  - Wartość wywoławcza wynosi **270.000,00 zł**.
  - Wadium w wysokości **27.000,00 zł**, płatne przelewem na konto SM: 66 1020 3176 0000 5202 0013 4239.
  - Potwierdzenie wpłaty wadium należy okazać w dniu przetargu.
  - Kwota postąpienia **500,00 zł**

Z warunkami przetargu i „Regulaminem organizowania i przeprowadzania w Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku przetargów na ustanowienie i przeniesienie prawa odrębnej własności lokali stanowiących własność Spółdzielni”, można zapoznać się w siedzibie Spółdzielni Mieszkaniowej w pokoju nr 6 oraz na stronie internetowej Spółdzielni Mieszkaniowej. Spółdzielnia Mieszkaniowa w Świdniku zastrzega sobie prawo odwołania, odstąpienia, bądź unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

in486

## SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA W ŚWIDNIKU, ul. Al. Armii Krajowej 1

**ogłasza dwa przetargi na wynajmowanie lokali stanowiących własność Spółdzielni:**

1. Lokal przy ul. Racławickiej 28/125 (dziewiąte piętro, 1 pokój, kuchnia, przedpokój łazienka z wc, bez piwnicy) -powierzchnia użytkowa **32,60m<sup>2</sup>**
  - Przetarg odbędzie się w dniu **12.01.2023 r.o godz. 9<sup>00</sup>** w siedzibie Spółdzielni Mieszkaniowej.
  - Wadium w wysokości **3.000,00 zł**, płatne przelewem na konto SM: 66 1020 3176 0000 5202 0013 4239.
  - Potwierdzenie wpłaty wadium należy okazać w dniu przetargu.
  - Cena wywoławcza stawki najmu wynosi **650,00 zł/m-c**
  - Kwota postąpienia **50,00 zł**

2. Lokal przy ul. Modrzewiowej 10/21 (poddasze, 2 pokoje, kuchnia, łazienka z wc, piwnica 3,10 m<sup>2</sup>) -powierzchnia użytkowa 44,40 m<sup>2</sup>

- Przetarg odbędzie się w dniu **12.01.2023 r.o godz. 9<sup>30</sup>** w siedzibie Spółdzielni Mieszkaniowej.
- Wadium w wysokości **3.000,00 zł**, płatne przelewem na konto SM: 66 1020 3176 0000 5202 0013 4239.
- Potwierdzenie wpłaty wadium należy okazać w dniu przetargu.
- Cena wywoławcza stawki najmu wynosi **800,00 zł/m-c**
- Kwota postąpienia **50,00 zł**

Z warunkami przetargu i „Regulaminem organizowania i przeprowadzania w Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku przetargów na wynajem lokali stanowiących własność Spółdzielni”, można zapoznać się w siedzibie Spółdzielni Mieszkaniowej w pokoju nr 6 oraz na stronie internetowej Spółdzielni Mieszkaniowej. Spółdzielnia Mieszkaniowa w Świdniku zastrzega sobie prawo odwołania, odstąpienia, bądź unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

in485

## HANDEL

**RZEŻNIA KUPI BYDŁO POURAZOWE DO UBOJU Z KONIECZNOŚCI TEL. 511 075 866, 662 396 670.**

136022L01.A

## SPRZEDAŻ

**HURTOWNIA Rowerów Części rowerowych ZEN-POL Hurt Detal duży wybór, niskie ceny, zaprasza : LUBLIN ul. Techniczna 4B lok.11 tel. 726-663-496, 517-304-181**

166522L01.A

## PRACA

**ZATRUDNIĘ pracownika do gospodarstwa rolnego oraz do chlewni - możli-**

**- Sprzedajesz nieruchomości?**

**ogłoszenie drobne** w Dzienniku Wschodnim!

**Tylko 100 zł\* netto za miesiąc.**



\* o szczegóły pytaj w Biurze Ogłoszeń Dziennika Wschodniego, tel. **081 46-26-966**

in/zajawki/bi0006



**Zamów ogłoszenie drobne w Dzienniku Wschodnim!**

**Tylko 100 zł\* netto za miesiąc.**

\* o szczegóły pytaj w Biurze Ogłoszeń Dziennika Wschodniego, tel. **081 46-26-971, 081 46-26-976**

in/zajawki/bi0009a

wość zakwaterowania. tel.503034634.

159622L01.A

## USŁUGI BUDOWLANE

**HYDRAULIKA**, gaz, glazura, elektryka. Remonty kompleksowo-wykończeniowe, adaptacja pomieszczeń, płyty g-k, usługi z dofinansowania przez PEFRON za pośrednictwem MOPR, tel. 501-035-412.

160622L01.A

## USŁUGI

### BUDOWLANE

**DOCIEPLANIE budynków szybko, tanio, solidnie. 502 053 214.**

013222L01.A

## ZDROWIE

**EXPRESS-DENT** stomatologia zachowawcza, protetyka, chirurgia, implanty; ul. Staszica 8, tel. 81 534 62 60; ul. Hipoteczna 2, tel. 81 743 62 60; ul. Staszica 12, tel. 81 534 62 70, www.express-dent.p (http://www.express-dent.pl)

156322L01.A

## APARATY SŁUCHOWE

**APARATY SŁUCHOWE dobór, sprzedaż, serwis na miejscu, refundacje, wizyty domowe, raty, FIRMA MEDIKA JERZY KAPITAN, LUBLIN, ul. Nowowiejskiego 2a, LUBARTÓW, ul. Cicha 19, KRASNYSTAW, ul. Browarna 6, 81/473-54-01, 668-277-760**

202021L01.A

**WYWÓZ** złomu, sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań,sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne. Wycinka drzew, podcinanie, karczowanie koszenie i sprzątanie działek, wywóz gałęzi, prace rozbiórkowe (stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.) Odśnieżanie dachów, placów, chodników, wywóz śniegu. Całe województwo od 8 do 21, 514-299-106.

142722L01.A

**masz firmę ?**

Zamów



Dziennik Wschodni + portal www.dziennikwschodni.pl

**Tylko 100 zł\* netto za miesiąc**

\* o szczegóły pytaj w Biurze Ogłoszeń Dziennika Wschodniego, tel.

**81 46-26-820**

reklama@dziennikwschodni.pl

n1\_w\_2x1

## WÓJT GMINY RYBCZEWICE INFORMUJE

że zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2021 r. poz. 1899) na tablicy ogłoszeń oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Rybczewice

**podano do publicznej wiadomości, na okres 21 dni od dnia 13.12.2022 r., wykaz nieruchomości przeznaczonych do zamiany dotyczący działki nr 1317/2 o pow. 0,0167 ha, stanowiącej własność Gminy Rybczewice, położonej w miejscowości Stryjno Drugie.**

in490

## PREZYDENT MIASTA LUBLIN podaje do publicznej wiadomości

GM-SN-I.6840.72.2021

Na elektronicznej tablicy ogłoszeń w siedzibie Prezydenta Miasta Lublin – Ratusz, Plac Króla Władysława Łokietka 1 oraz na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarowania Mieniem Urzędu Miasta Lublin – ul. Wieniawska 14, VII piętro w dniu 29 grudnia 2022 roku

**został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości gruntowej położonej w Lublinie w pobliżu ul. Sokolniki przeznaczonej do sprzedaży w drodze ustnego przetargu ograniczonego.**

Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości w myśl art. 34 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2021 r., poz. 1899 z późn. zm.) mogą składać wnioski o nabycie w terminie 6 tygodni od dnia wywieszenia wykazu.

in482

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2021 r. poz. 1899 z późn. zm.)

## PREZYDENT MIASTA LUBLIN

**podaje do publicznej wiadomości informację o zamieszczeniu**

na okres 21 dni, tj. od 29 grudnia 2022 r. do 18 stycznia 2023 r. na elektronicznej tablicy ogłoszeń w siedzibie Prezydenta Miasta Lublin – Ratusz, Plac Króla Władysława Łokietka 1 oraz na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarowania Mieniem Urzędu Miasta Lublin, ul. Wieniawska 14, VII piętro, a także na stronie internetowej Urzędu Miasta Lublin w Biuletynie Informacji Publicznej

**wykazu nieruchomości gminnej przeznaczonej do zbycia na rzecz użytkownika wieczystego:**

► ul. Nowy Świat 42, dz. nr 3/4 o pow. 0,4525 ha (obr. 43, ark. 3).

Osobom, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości w myśl art. 34 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami – mogą składać wnioski o nabycie nieruchomości w terminie 6 tygodni od dnia wywieszenia wykazu.

in483

## NEKROLOGI KONDOLENCJE PODZIĘKOWANIA

Wszystkie informacje pod nr. tel. 81 46-26-820 lub e-mail: eliza.jakuszevska@dziennikwschodni.pl

### Biuro Ogłoszeń

**Dziennika Wschodniego**

**dziennik**

reklama@dziennikwschodni.pl

**81 46 26 820**

**697 770 393**

bi0027

**KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE**

**Całodobowo 81 744 50 31, 503 02 68 83**

**Budowa i sprzedaż grobów na Majdanku**

**Prosektorium i sala pożegnań • Oprawa muzyczna ceremonii • Kwiaty • Kremacje**

**Trumny, Urny • Ekshumacje, pogłębianie grobów • Namiot pogrzebowy**

in196 26

**AAA KALLA** CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE  
www.kalla.lublin.pl

**LUBLIN, UL. CMENTARNA 16**

**tel. 81 748 64 54, 602 475 176**

**ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM**

**Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje**

**Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku**

**BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE**

c24089

## WOKÓŁ SPORTU

## Bereś w Neapolu?

Bartosz Bereszyński był jednym z wyróżniających się polskich piłkarzy podczas mundialu. Dobra gra polskiego obrońcy ma zaowocować transferem do SSC Napoli. O tym, że transfer jest przesądzony poinformował Fabrizio Romano. Włoski dziennikarz zazwyczaj jest dobrze poinformowany jeśli chodzi o zmianę barw klubowych przez piłkarzy. – Warunki indywidualnego kontraktu są uzgodnione. Bereszyński będzie alternatywą dla Di Lorenzo – przekazał na Twitterze.

Polski obrońca od stycznia 2017 roku jest zawodnikiem Sampdorii, do której trafił z Legii Warszawa za 1,8 mln euro. Jego kontrakt z klubem ważny jest do czerwca 2025 roku. „Bereś” dla zespołu z Genui rozegrał 186 meczów, strzelił jednego gola i miał osiem asyst.

## Czystki w Wiśle

Wisła Kraków po spadku z PKO BP Ekstraklasy miała spędzić tylko rok na jej zapleczu. Tymczasem piłkarze „Białej Gwiazdy” przerwę zimową spędzają na odległym 10 miejscu. Dlatego w klubie postanowiono mocno przewietrzyć szatnię. Wolną rękę w poszukiwaniu nowych klubów otrzymało ośmiu zawodników zespołu: Ivan Jelić Balta, Momo Cissé, Sławomir Chmiel, Dor Hugi, Jakub Niewiadomski, Patryk Plewka, Piotr Starzyński i Krystian Wachowiak.

Zmiany w szatni to nie jedyne korekty jakie dzieją się pod Wawelem. Podczas śródogodowego walnego zgromadzenia akcjonariuszy TS Wisła Kraków SA Eugeniusz Licznarowski, Adam Łanoszka i Oskar Niezabitowski zostali wybrani na nowych członków rady nadzorczej spółki. Cała trójka będzie sprawowała funkcję wiceprzewodniczących rady nadzorczej.

Wydaje się, że planem minimum w przypadku zasłużonej drużyny wydaje się miejsce minimum w strefie barażowej. Dlatego Wiślaczy przygotowania do rundy wiosennej zaczną już trzeciego stycznia.

## Lotto (27.12)

2, 9, 11, 17, 28, 41.

## Lotto Plus (27.12)

4, 11, 31, 42, 43, 45.

## Multi Multi (28.12) 14

1, 12, 16, 17, 21, 24, 27, 28, 29, 31, 37, 42, 45, 47, 48, 54, 55, 66, 78, 79.

## Multi Multi (27.12) 22

1, 2, 4, 6, 11, 12, 14, 16, 17, 18, 19, 21, 29, 37, 42, 44, 45, 54, 69, 71.

## Mini Lotto (27.12)

8, 19, 20, 23, 36.

## Ekstra Pensja (27.12)

12, 14, 25, 32, 33.

## Ekstra Premia (27.12)

7, 13, 16, 23, 35.

## Kaskada (27.12) 22

1, 2, 3, 5, 7, 8, 16, 17, 19, 20, 21, 24.

## Kaskada (28.12) 14

1, 2, 3, 7, 8, 13, 14, 15, 16, 18, 22, 23.

## Eurojackpot (27.12)

28, 33, 34, 37, 44.

# Zamieszani w walkę o byt

**ENERGA BASKET LIGA** Polski Cukier Start Lublin zagra z MKS Dąbrowa Górnicza. Dla podopiecznych Artura Gronka to bardzo istotne spotkanie, ponieważ zaplątali się w walkę o utrzymanie w rozgrywkach

Takich niespodziewanych spadków w ostatnim czasie nie było zbyt dużo. W ostatnim sezonie jednak szeregi Energa Basket Ligi opuścił HydroTruck Radom. Zrobił to w momencie, kiedy w Radomiu oddano do użytku nowoczesną halę sportową. Degradacja radomiańskim klubom zrobiła jednak bardzo dobrze, bo klub przemodelował swoją działalność i obecnie jest liderem Suzuki I liga, a jego mecze są obserwowane przez kilka tysięcy kibiców.

HydroTruck przez pewien czas był wzorem dla działaczy Startu. W sprawie utrzymania w Energa Basket Lidze nikt jednak nie chciałby iść drogą HydroTruck. Sytuacja w tabeli jednak tak się ukształtowała, że po raz kolejny „czerwono-czarni” zamiast walczyć o awans do fazy play-off, muszą martwić się o to, żeby nie zająć ostatniego miejsca w rozgrywkach. Już wiadomo, że raczej przypadnie ono jednej z drużyn, które dość mocno zakotwiczyły w EBL. Obecnie 16 miejsce zajmują Twarde Pierniki Toruń. Tuż nad tym zespołem jest Enea Astoria Bydgoszcz oraz Polski Cukier Start Lublin. Obie drużyny mają tylko punkt więcej niż torunianie.

I właśnie ten kontekst sprawia, że dzisiejsze spotkanie z MKS Dąbrowa Górnicza jest niezwykle ważne. Kolejne



Koszykarze Polskiego Cukru Start Lublin przeżywają ciężkie chwile

WOJCIECH SZUBARTOWSKI

KAMIL KOZIOL

## Komplet Polaków na inaugurację

**SKOKI NARCIARSKIE** Sześciu Polaków wystąpi w czwartkowym, inauguracyjnym konkursie 71. Turnieju Czterech Skoczni. Najlepiej wśród Biało-Czerwonych zaprezentował się Dawid Kubacki, który zajął drugie miejsce

Na starcie śródogodowych kwalifikacji do czwartkowego konkursu w Oberstdorfie stanęło 61 zawodników. Zabrakło Simona Ammann, który po 21 latach z rzędu nie pojawił się na belce startowej przed tym prestiżowym turniejem. Z nieoficjalnych informacji wynika, że szwajcarski doświadczony skoczek został zgłoszony do 71. Turnieju Czterech Skoczni, ale raczej kibice nie będą mogli go okłaskiwać.

Skoki w kwalifikacjach są bardzo istotne dla poszczególnych konkursów. A to dlatego, że w niemiecko-austriackim turnieju skoczki rywalizują ze sobą na podstawie tak zwanego systemu K.O. Oznacza to, że zawodnik, który wygra kwalifikacje przed każdym konkursem rywalizuje z zawodnikiem z 50 miejsca. Ten kto zajmie drugą lokatę walczy z

Piotr Żyła i jego koledzy w komplecie awansowali do czwartkowego konkursu inauguracyjnego 71. Turnieju Czterech Skoczni

X-NEWS/PRESS FOCUS



49. zawodnikiem i tak dalej, aż do miejsc 25 i 26. Awans do serii finałowej otrzymują zwycięzcy pojedynków, a także piątka przegranych, która odda najdłuższe skoki („lucky losers”).

W przeszłości często czołowi skoczkowie celowo rezygnowali ze skoków w kwalifikacjach by zmierzyć się z bezpośrednim rywalem w walce o trofeum. Taki zabieg stosował między innymi Niemiec Sven Hannawald, który mierzył się z Adamem Małyszem. W tegorocznych kwalifikacjach w niemieckim Oberstdorfie nie zdecydował się jednak nikt.

Jako pierwszy z Biało-Czerwonych na starcie zameldował się absolutny debiutant Jan Habdas. 19-latek uzyskał 123 metry i zapewnił sobie awans do konkursu głównego wykonując tym samym kolejny krok do przodu w swojej karierze. Nieco słabiej spał się Stefan Hula. Weteran w naszej kadrze lądował na 115 metrze, ale mimo to udało mu się rzutem na taśmę zapewnić miejsce w konkursie głównym. Potem przyszła kolej na Pawła Wąska i jego dobry 124 metrowy skok dający awans. W mocno niekorzystnych warunkach swój skok oddawał Kamil Stoch i uzyskał 127,5 metra pokazując, że jego forma systematycznie zwężkuje. Półtora metra dalej lądował Piotr Żyła i minimalnie wyprzedził Stocha. Klasę pokazał także Dawid Kubacki lotem na 125 metr w mocno złych warunkach.

Śródogodowe kwalifikacje wygrał Halvor Egner Granerud lotem na 133,5 metra.

Pierwszy konkurs 71. Turnieju Czterech Skoczni już w czwartkowe popołudnie. Zawody, których początek zaplanowano na godzinę 16.30 będzie można obejrzeć na antenie Eurosportu, a także w TVN oraz aplikacji Player.

### RYWALE POLAKÓW W PIERWSZEJ SERII KONKURSU 71. TURNIEJU CZTERECH SKOCZNI W OBERSTDORFIE

Jan Habdas (32. miejsce) – Kristoffer Eriksen Sundal (19. miejsce) ● Paweł Wąsek (22. miejsce) – Marius Lindvik (29. miejsce) ● Kamil Stoch (6. miejsce) – Erik Belshaw (45. miejsce) ● Piotr Żyła (5. miejsce) – Stefan Hula (46. miejsce) ● Dawid Kubacki (2. miejsce) – Vladimir Zografski (49. miejsce).

# Nie mają nic do stracenia

**PLUSLIGA SIATKARZY** W 18. kolejce LUK Lublin zmierzy się na wyjeździe z wicemistrzem Polski Jastrzębskim Węglem. Pierwszy gwizdek czwartkowego starcia o godzinie 16.15

O ba zespoły przystąpią do poświęconej potyczki w odmiennych nastrojach. W poprzedniej serii gier lublinianie byli bowiem sprawcami pokaznych rozmiarów niespodzianki, a można ją nawet nazwać sensacją. W hali Globus im. Tomasza Wójciewicza pokonali bowiem po tie-breaku mistrza Polski i dwukrotnego klubowego mistrza Europy Grupę Azoty ZAKSA Kędzierzyn-Koźle. – Lepszego zakończenie roku w naszej hali nie mogliśmy sobie wymarzyć. Pokonaliśmy najlepszą drużynę w PlusLidze. Jestem mega dumny z postawy całego zespołu – nie krył radości po końcowym gwizdku szkoleniowiec LUK Dariusz Daszkiewicz. Wtórował mu najlepszy zawodnik meczu, przyjmujący lubelskiej drużyny, Nicolas Szerszeń. – To jest coś, wygrać z ZAKSĄ. Jak już zwyciężyliśmy w czwartej partii doprowadzając do remisu, wiedzieliśmy, że możemy pociągnąć zwycięstwo w tie-breaku – mówił siatkarz.

Jastrzębianie przed świętami również postarali się o niespodziankę. Różnica jednak polega na tym, że to oni zapisali się po niechlubnej jej stronie. Przegrali bowiem na wyjeździe z Indykpołem AZS Olsztyn



LUK Lublin niedawno grał z ZAKSĄ Kędzierzyn-Koźle, a teraz czas na starcie z Jastrzębskim Węglem

WOJCIECH SZUBARTOWSKI

1:3. Wicemistrzowie Polski w dwóch setach ulegli do 19 i 18. W trzecim zdołali zwyciężyć 25:21. Emocji nie brakowało także w czwartej partii, w której okazali się gorsi po grze na przewagi 27:29. Najlepiej

punktującym w ekipie Jastrzębskiego był atakujący Jan Handrava, zdobywca 19 punktów. 15 „oczek” uzbierał Francuz Trevor Clevenot, a po 10 Tomasz Fornal i Jakub Macyra. Dla wice mistrzów była to czwarta

porażka w sezonie. Wcześniej ulegli na wyjeździe 2:3 PGE Skrze Belchatów oraz u siebie w takim samym stosunku ZAKSIE i 1:3 Cuprum Lubin. Z 13 wygranych ekipa Marcelo Mendezza zajmuje trzecie miejsce

w tabeli mając 41 punktów na koncie.

W czwartek więcej do stracenia mają jastrzębianie. Gospodarze wystąpią pod dodatkową presją, walczyć bowiem o zajęcie jak najwyższego miejsca przed fazą

play-off. Obecnie mają dwa punkty straty do prowadzącej Asseco Resovii Rzeszów, a nad goniącą ich ZAKSĄ – siedem przewagi. Każda kolejna porażka, i to na własnym terenie, będzie niemiła widziana.

LUK nie ma nic do stracenia. – Możemy mieć jeszcze lepsze zakończenie roku, kiedy wygramy z wicemistrzem Polski – mówił po sukcesie nad ZAKSĄ trener Daszkiewicz. – Zwycięstwo nad mistrzem to nie jest banalna sprawa. Taki sukces na pewno nas podbuduje. Widać, że potrafimy grać z tak mocnymi drużynami. W Jastrzębiu czeka nas trudne spotkanie, będziemy jednak walczyć – zapowiada Szerszeń. (GROM)

## PROGRAM 18. KOLEJKI:

Cerad Enea Czarni Radom – BBTs Bielsko-Biała • Bar-kom Kaźany Lwów – Projekt Warszawa, zakończyły się po zamknięciu wydania • **29 grudnia:** Jastrzębski Węgiel – LUK Lublin • **30 grudnia:** Grupa Azoty ZAKSA Kędzierzyn-Koźle – Aluron CMC Warta Zawiercie • PGE Skra Belchatów – PSG Stal Nysa • **3 stycznia:** Ślepsk Małow Suwałki – Asseco Resovia Rzeszów • **mecze:** GKS Katowice – Indykpol AZS Olsztyn przełożony na 17 stycznia • Cuprum Lubin – Trefl Gdańsk przełożony na 8 marca.

## Rośnie nam potęga

**KOLARSTWO** To może być historyczny rok dla kolarstwa w województwie lubelskim. Andrzej Boras postanowił stworzyć zespół Lubelskie Perła Polski Cycling Team, w którym ścigają się największe gwiazdy młodzieżowego kolarstwa w Polsce

Skład już jest znany i najbardziej rozpoznawalnym nazwiskiem jest Dominik Ratajczak. Były zawodnik UKS Copernicus CCC Toruń ma bardzo bogate CV związane z kolarstwem torowym. Na pierwszym miejscu jest juniorskie mistrzostwo świata w scratchu. Jest też wicemistrzem świata w omnium, a także brązowym medalistą mistrzostw Europy w wyścigu eliminacyjnym. O jego sukcesach w mistrzostwach Polski nawet nie ma sensu wspominać, bo na krajowym podwórku to prawdziwy hegemon.

Inną z gwiazd Lubelskie Perła Polski Cycling Team jest Łukasz Juszcak. To znakomity przełajowiec – w tej odmianie kolarstwa trzy razy sięgał po mistrzostwo Polski w kategoriach młodzieżowych. Jest też górskim mistrzem Polski z 2020 r. w kategorii junior młodszy, a także mistrzem Polski 2021 w wyścigu punktowym w torowej odmianie kolarstwa.

W Lubelskie Perła Polski Cycling Team nie brakuje również innych ciekawych postaci. Drużynę tworzą jeszcze Marek Filaper, Kacper Krupa, Rafał Staszczak, Mikołaj Szulik, Karol Wawrzyczek i Ukraińiec Vova Tkachenko.



Dominik Ratajczak to lider Lubelskie Perła Polski Cycling Team

FACEBOOK LUBELSKIE PERŁA POLSKI

Warto wspomnieć, że pod skrzydłami Andrzeja Borasa powstała również grupa juniorska. Ten projekt jest firmowany nazwą Boras Team Lewart. Tan w składzie są Krzysztof Kajtek, Kacper Kaczmarczyk, Kacper Więkowski i Mateusz Kotara. W przypadku jednej, jak i drugiej grupy można spodziewać się wielu sukcesów które sprawia, że rok 2023 zapamiętamy właśnie wyczynów naszych zawodników. (KK)

## Pierwsze wzmocnienie przed wiosną

**PIŁKARSKA FORTUNA I LIGA** Górnik Łęczna dokonał pierwszego wzmocnienia w zimowej przerwie. Nowym zawodnikiem zielono-czarnych został pomocnik Miłosz Kozak

Kozak urodził się w 23 maja 1997 roku w Gostyniu. W swojej karierze reprezentował kluby takie jak Legia II Warszawa, Zagłębie Sosnowiec, Wigry Suwałki, Podbeskidzie Bielsko-Biała, Chrobry Głogów, Radomiak Radom i Spartak Trnava.

Kibice regularnie śledzący mecze Górnika z pewnością zapamiętali tego zawodnika, kiedy występował on głównie w Radomiu. To właśnie tam Kozak odnosił bowiem największe sukcesy. W sezonie 2020/2021 wraz z „Zielonymi” zaliczył znakomity sezon zakończony awansem do PKO BP Ekstraklasy z pierwszego miejsca w ligowej tabeli będąc kluczowym zawodnikiem tego zespołu. Kozak zagrał w aż 33 meczach, a 30 z nich zaczynał w wyjściowym. Choć strzelił tylko dwie bramki to wiele trafię kolegów padało po jego zagraniach. Po awansie do PKO BP Ekstraklasy Kozak w rundzie jesiennej nadal był ważnym ogni-



Miłosz Kozak został zawodnikiem Górnika Łęczna

GORNIK.LECZNA.PL/FACEBOOK

wem drużyny z Radomia i rozegrał 10 spotkań na najwyższym szczeblu. Natomiast wiosną tego roku został zawodnikiem grającego w słowackiej ekstraklasie Spartaka Trnava. Tam uzbierał 11 występów i dorzucił do tego krajowy puchar. Wydawało się, że Kozak zostanie na Słowacji na dłużej tymczasem w rudzie jesiennej rozegrał tylko jedno spotkanie w barwach Spartaka

i 31 sierpnia rozwiązał kontrakt z klubem za porozumieniem stron i od tamtego czasu pozostawał wolnym zawodnikiem. Teraz 25-latek będzie chciał odbudować się w Łęcznej, a z Górnikiem podpisał kontrakt ważny aż do 30 czerwca 2025 roku z opcją przedłużenia o kolejne 12 miesięcy.

Nowy zawodnik zielono-czarnych spotka się na pierwszych zajęciach

wraz ze swoimi nowymi kolegami już piątego stycznia. Natomiast szansę oficjalnego debiutu Kozak może otrzymać w starciu przeciwko Sandecji Nowy Sącz, który zostanie rozegrane 12 lub 13 lutego 2023 roku. (bs)

## ASYSTENT ODCHODZI

Szymon Gieroba nie będzie dłużej członkiem sztabu szkoleniowego Górnika Łęczna. Strony porozumiały się o rozwiązaniu wiążącej ich umowy. Gieroba ponownie dołączył do Górnika w czerwcu 2022 roku, w okresie przygotowawczym do rozgrywek Fortuna I Ligi. W sztabie szkoleniowym trenera Marcina Prasola pełnił funkcję trenera przygotowania fizycznego. – Chciałem podziękować za wszystkie emocje, te dobre i te ciut gorsze, wszystkim kibicom, zawodnikom oraz osobom tworzącym Zielono-Czarną rodzinę. Trzymam kciuki za osiągnięcie historycznego sukcesu w Pucharze Polski i jak najwyższej pozycji w lidze – powiedział Gieroba cytowany przez klubowy portal.

## Brakowało szczęścia

### KEEZA CHEŁMSKA KLASA OKRĘGOWA

Granica Dorohusk plasuje się w środku stawki. Na 13 spotkań wygrała tylko cztery, a w trzech podzieliła się punktami z rywalami. W rundzie rewanżowej do zespołu ma wrócić kilku zawodników

Wygrane podopieczni trenera Grzegorza Świderskiego świętowali wyłącznie na swoim boisku. Komplet punktów Granica zdobyła w spotkaniach z drużynami niżej sklasyfikowanymi po pierwszej rundzie. Ekipa z Dorohuska wygrała z dziewiątą w tabeli Victorią Żmudź (5:2), z 10. Hetmanem Żółkiewka (2:0) oraz po 4:1 z 13. Frassatim Fajslawice i 14. Zniczem Siennica Różana. Podział „oczek” nastąpił w meczach u siebie z Kłosem Gmina Chelm (1:1) i Unią Białopole (0:0) oraz na wyjeździe z Unią Rejowiec (1:1). Komplet sześciu porażek zespół z przygranicznej miejscowości zanotował w spotkaniach wyjazdowych. – Szczególnie w meczach na boiskach rywali brakowało nam szczęścia. Z Unią Rejowiec prowadziliśmy 1:0. Gola na remis straciliśmy w 93 minucie. W spotkaniu z Bratem-Cukrownikiem Siennica Nadolna mieliśmy dwie dogodnie okazje na podwyższenie wyniku, nawet na 3:1. Zabrakło szczęścia, podobnie jak przy stracie bramki w... 97 minucie. W spotkaniu w Izbicy nic nie wskazywało na to, że przegramy. Tymczasem straciliśmy kuriozalnego gola, gdy nasz bramkarz trafił piłką w jednego z naszych zawodników, a ta wpadła do bramki – tłumaczy trener Granicy Grzegorz Świdorski.

W rundzie jesiennej do dyspozycji szkoleniowca było w sumie 22 zawodników. Najwięcej na boisku przebywali Piotr Kopeć (1170 minut), Patryk Gierczak (1147) i Piotr Poznański (1087). Do siatki rywali trafiło siedmiu piłkarzy. Najlepszymi strzelcami byli Patryk Gierczak (10 goli) i grający prezes Arkadiusz Słomka (trzy). Okres przygotowawczy Granica rozpoczęła pod koniec stycznia. Pierwszym sparingpartnerem będzie Unia Hrubieszów. Termin i miejsce rozgrywania pierwszej gry kontrolnej nie jest jeszcze znany. Na 28 lutego zaplanowano starcie z Hutnikiem Ruda-Huta, a na czwartego marca – z Unią Białopole. Ligowa wiosna zapowiada się jako czas powrotów. Drużynę mają zasiląć defensywny środkowy pomocnik Damian Kamola, stoper Patryk Ruszkiewicz oraz skrzydłowy i napastnik Artur Antoniak. Ostatni rundę jesienią spędził w Kłosie-Gmina Chelm. Największym marzeniem trenera Świderskiego jest jednak pozyskanie typowego środkowego pomocnika. – Na tej pozycji w trybie awaryjnym grywał prezes Arkadiusz Słomka. Bardzo się starał, ma już jednak swoje lata. Bardzo przydałby się nam środkowy pomocnik z prawdziwego zdarzenia. Szukamy takiego zawodnika – mówi opiekun Granicy.

Do rywalizacji w lidze Granica powróci w weekend 25-26 marca. Wtedy na swoim boisku zmierzy się z Ruchem Izbica.

(GROM)

# Wyścig o koronę trwa

**LUBELSKA KLASA OKRĘGOWA** Arkadiusz Adamczuk spędzi zimę w fotelu lidera klasyfikacji strzelców. Mimo znakomitej jesieni zawodnik Polesia Kock nie wybiera się do klubów z wyższych lig

27-letni snajper to ikona klubu z Kocka. Jest jego wychowankiem i to w nim spędził większość swojej kariery. Miał w niej epizody w Leżyczce, w Lubartowie czy Stali Kraśniku, ale w tych klubach akurat się nie sprawdził. W tym ostatnim zagrał nawet na poziomie III ligi, ale jego dorobek w Kraśniku to tylko jeden gol strzelony Spartakusowi Daleszyce.

W Kocku jest natomiast prawdziwą gwiazdą, a kibice Polesia mogą zawsze liczyć na strzelenie przez niego co najmniej kilkunastu bramek w każdym sezonie. W tym jednak idzie o rekord, bo w połowie rozgrywek na swoim koncie ma już 21 trafień. – To prawdziwy lider i kapitan zespołu. Od niego zaczynam ustalanie składu. Cieszy się tu wielką popularnością, bo to miejscowy zawodnik. Co ciekawe, mógłby zdobyć jeszcze więcej goli, bo miał sporo sytuacji. Gdyby jednak wykorzystywał każdą okazję, to pewnie już nie byłoby go w Kocku. Uważam, że spokojnie poradziłby sobie na wyższym poziomie. Jest jednak z Polesiem mocno związany, tu zresztą ma swoją grupę młodzieżową. Nie bez znaczenia jest też fakt, że zespół gra na niego – mówi Fabian Cioch, trener Polesia Kock.

Czy wiosną mogą pojawić się zawodnicy, którzy zagrożą Adamczukowi w wyścigu o koronę króla strzelców?



Na pewno tak. Jednym z nich jest drugi w klasyfikacji Kacper Szymanek. 17-latek

gra w rezerwach Wisły Puław i jesienią zdobył aż 16 goli. On ma zadanie nieco

łatwiejsze, bo gra w drużynie, która często posila się zawodnikami z pierwszej

Arkadiusz Adamczuk – najlepszy strzelec lubelskiej klasy okręgowej

MACIEJ KACZANOWSKI

drużyny. Ci doświadczeni gracze, którzy przewyższają poziom lubelskiej klasy okręgowej, potrafią bez problemów wypracowywać dogodne sytuacje zdolnemu juniorowi. Ten natomiast świetnie radzi sobie z ich wykorzystywaniem. Szymanek z czasem na pewno będzie otrzymywał więcej szans w pierwszej drużynie Wisły. Na razie zagrał w niej raz, w końcówce sezonu 2020/2021, kiedy wszedł na kwadrans na boisko w meczu z rezerwami Cracovii.

Walczyć o koronę na pewno również będą Jurij Perin z Janowianki Janów Lubelski (15 goli), Bartłomiej Bułhak z MKS Ruch Ryki (14 goli) i Karol Kalita z KS Cisowianka Drzewce (12 goli). Każdy z nich ma swoje atuty – Perin to świetny egzekutor i najważniejsze żądło Janowianki. Bułhak posiada świetne umiejętności techniczne oraz zmysł strzelecki, a za Kalitą stoi najpotężniejsza drużyna w „okręgówce”. Każdy z nich z pewnością poradziłby sobie w wyższej lidze, dlatego kibice wiosną powinni tłumnie odwiedzać stadiony lubelskiej klasy okręgowej, aby obserwować ich niebanalne zagrania.

KAMIL KOZIOL

## Na dole niesamowity ścisk

**KEEZA BIALSKA KLASA OKRĘGOWA** Absolwent Domaszewnica zakończył pierwszą część sezonu na przedostatnim 15. miejscu. Wiosną ta pozycja może nie gwarantować utrzymania, a zatem beniaminka czeka zacięta walka o pozostanie na tym poziomie rozgrywek

Początku debiutanczkiego sezonu Absolwent nie może zaliczyć do udanych. Zaczęło się od 3:4 z Sokołem Adamów i 1:5 z Victorią Parczew. Następnie przyszła rekordowa porażka na wyjeździe 0:10 z faworytem ligi Gromem Kąkolewnica. – Po 1:5, a tym bardziej po 0:10, wielu nas już skreśliło. Pojawiły się głosy, że w tej lidze nie ugramy nawet punktu – wspomina prezes ekipy z Domaszewnicy Tomasz Prochniewicz. Tymczasem, już w następnej kolejce beniaminek zainkasował pierwsze, i to od razu trzy, punkty. Nie byłoby w tym nic dziwnego, ale historyczne zwycięstwo w lidze okręgowej odniósł nad zespołem z doświadczeniem – spadkowiczem z IV ligi Lutnią Piszczac. – Po 20 minutach mogliśmy przegrywać już 0:5. Dobrą robotę wykonał bramkarz Patryk Karpiński. Zakończyło się 2:1 dla nas. Niestety, w 90 minucie Patryk niefortunnie upadł i zerwał więzadła krzyżowe – przypomina prezes.



Beniaminek z Domaszewnicy na półmetku rywalizacji mógł być nieco wyżej w tabeli

FOT. ABSOLWENT DOMASZEWNICA

Na koncie Absolwenta znalazły się jeszcze cztery wygrane, wyłącznie na swoim boisku. Najpierw przyszła seria trzech, a później jeszcze jedna. Zaczął w 6. kolejce z Orłem Czerwiernik (3:1), następnie w 7. – 3:2 z Unią Żabików i w 8.

– 4:1 z Unią Krzywda. Bliżej końca rundy poradził sobie z solidnym Kujawiakiem Stanin (2:1, w 12. kolejce). Na zakończenie pierwszej części sezonu przegrał u siebie z Bad Boys Zastawie 2:3 oraz 1:4 na wyjeździe z LZS Dobryń. – Do Dobrynia po-

jechaliśmy w mocno okrojonym składzie. Bardziej szkoda porażki z Bad Boys. Do przerwy prowadziliśmy 1:0, na początku drugiej połowy podwyższyliśmy na 2:0. Później sprezentowaliśmy dwie bramki rywalom, a na koniec daliśmy sobie wbić trzeciego gola. Mogliśmy mieć o trzy punkty więcej. Do tego nie ułożył się wynik zaległego meczu, w którym LKS Milanów, sklasyfikowany niżej od nas, pokonał u siebie Kujawiaka 4:2. Tym samym spadliśmy na przedostatnie 15. miejsce – mówi prezes.

Priorytetem dla beniaminka będzie utrzymanie w lidze okręgowej. – Przed sezonem mówiłem, że aby tego dokonać potrzeba będzie 30 punktów. Myślę, że taka liczba powinna dać pozostanie na tym szczeblu rozgrywek na kolejny sezon. Scenariusz może być jeszcze bardziej niekorzystny. Z IV ligi mogą spaść Orleń Łuków, a jeśli z awansu nie skorzysta lider Grom Kąkolewnica, to degradacją zagrożone będą trzy ostatnie miejsca. Po

pierwszej rundzie jesteśmy zagrożeni spadkiem. Musimy zrobić wszystko, aby zająć co najmniej 13. miejsce – analizuje Prochniewicz.

Po zakończeniu pierwszej rundy żaden z piłkarzy nie zgłosił chęci zmiany barw klubowych. Grający trener Krzysztof Jędruchiewicz chętnie widziałby w kadrze defensywnego środkowego pomocnika oraz stopera. – Gdyby udało się pozyskać piłkarzy na te pozycje, to sam trener przeszedłby na ulubioną swoją prawą obronę. Do bramki ma też wrócić Patryk Karpiński. W dole tabeli jest niesamowity ścisk. Walka o utrzymanie będzie bardzo zacięta – mówi prezes.

Przygotowania do rundy rewanżowej beniaminek z Domaszewnicy rozpocznie pod koniec stycznia. Ma już zaplanowane mecze kontrolne: **18-19 lutego:** Krzna Rzeczycza • **25-26 lutego:** Huragan II Międzyrzec Podlaski • **4-5 marca:** Sęp Żelechów • **11-12 marca:** Dwernicki Stoczek Łukowski.

(GROM)

## KARTKA Z KALENDARZA

1577

podkanclerzy koronny Jan Zamoyski złożył u Jana Kochanowskiego zamówienie na napisanie „Odprawy posłów greckich”

1720

założono najstarszą, działającą nieprzerwanie do dziś, kawiarnię Caffè Florian w Wenecji

1926

założono przedsiębiorstwo Żegluga Polska z siedzibą w Gdyni

1928

założono przedsiębiorstwo Linie Lotnicze LOT spółka z o.o.

1931

amerykański botanik Cyrus Lundell odkrył Calakmul, jedno z największych starożytnych miast Majów na Jukatanie w Meksyku

1946

urodziła się Marianne Faithfull, brytyjska piosenkarka, autorka tekstów, aktorka

1961

premiera filmu „Zuzanna i chłopcy” w reżyserii Stanisława Moździenkiego

1962

wydano pierwszy tom Wielkiej Encyklopedii Powszechnej PWN

1977

prezydent USA Jimmy Carter rozpoczął oficjalną wizytę w Polsce

68  
300  
000

pasażerów rocznie korzysta z portu lotniczego Singapur-Changi, który został oficjalnie otwarty 29 grudnia 1981 roku



FOT. NATIONAL GEOGRAPHIC

## Na granicy wytrzymałości

**DO ZOBACZENIA** Sportowcy ekstremalni i poszukiwacze przygód opowiadają o najbardziej niebezpiecznych momentach w ich dotychczasowych karierach. Takich,

kiedy dotarli do tytułowych „granic wytrzymałości”.

Travis Rice to snowboardzista, który wskutek nagłego spotkania z dzikim zwierzęciem ściągnął na siebie

lawinę. Dowiemy się, jak to groźne wydarzenie zmieniło jego podejście do sportu i do życia w ogóle.

W kolejnym z dziesięciu odcinków wspinacz Con-

rad Anker opowie o swojej próbie wejścia na Lunag Ri; najwyższy spośród niezdobitych himalajskich szczytów. Podczas mozolnej wspinaczki, na wysokości 6 tysięcy

metrów i w siarczystym mrozie, Conradowi nagle zabrakło tchu...

Premiera w niedzielę, 8 stycznia, o godzinie 15 w National Geographic.

## Zawsze w pracy, na koncercie

**MUZYKA** Przez lata piosenkarz zdążył się już przyzwyczaić do tego, że ze względu na charakter swojej pracy sylwestra nie spędza w domu czy w kameralnym gronie znajomych, ale na scenie. W tym roku 31 grudnia Zenon Martyniuk zaśpiewa podczas „Sylwestra Marzeń” organizowanego przez telewizyjną Dwójkę w Zakopanem

**G**ramy piosenki sprawdzone, tak z reżyserem żeśmy ustalili, tzn. tak chce reżyser, bo ja na pewno chciałbym zagrać piosenki nowe, ale to chyba nie jest dobra pora. W sylwestra gra się rzeczy sprawdzone, przy których wiemy, że publiczność bawi się najfajniej, zna dokładnie teksty naszych utworów i będzie śpiewać razem z nami w Zakopanem i przed telewizorami. Mam nadzieję, że będzie fajnie, tak jak do tej pory – mówi agencji Newseria Lifestyle Zenon Martyniuk.

Jego przygoda z „Sylwestrem Marzeń” rozpoczęła się w 2016 roku. Piosenkarz nie ukrywa, że występ podczas tej imprezy przynosi mu ogromną satysfakcję. Poza tym lubi odwiedzać stolice polskich Tatr i temu wyjazdowi zawsze towarzyszy świetna atmosfera.

– Zawsze można sobie połączyć przyjemne z pożytecznym, bo do Zakopanego wyjeżdżamy już 29 grudnia w czwartek, w piątek mamy



FOT. NEWSERIA LIFESTYLE

pierwsze próby, no i w sylwestra już trzeba być w gotowości od godziny 18–19 aż do 1 czy 2 w nocy, a później wracamy sobie do hotelu. To jest fajne i ja to lubię. Poza tym jest czas na pospacerowanie, na zwiedzanie Zakopanego, Krupówek itd., tak więc jest pięknie.

Zenon Martyniuk absolutnie nie żałuje, że ten wyjątkowy wieczór spędzi w pracy, a nie na jakiejś prywatnej imprezie ze znajomymi. – Ja już jestem przyzwyczajony, że

zawsze, od dawien dawna sylwestra spędzam, koncertując. Może jeden tylko był taki, że siedziałem w domu czy po prostu z żoną poszliśmy, gdzie grała zaprzyjaźniona kapela i tam żeśmy się bawili z przyjaciółmi. A tak to zawsze jestem w pracy, jestem na koncercie.

Koniec roku skłania do podsumowań i zrobienia postanowień na kolejne 12 miesięcy. Martyniuk przekonuje jednak, że on sam nie ma takiego zwyczaju. Stara

się na bieżąco realizować swoje cele i absolutnie nie zamierza zwalniać na swojej zawodowej ścieżce. – Nie mam jakichś postanowień. Nie to, że coś sobie postanawiam, ale lubię co roku wydać jakąś nową piosenkę, teraz chyba też nie będzie inaczej. Będę więc pracował nad nowymi piosenkami, poza tym chciałbym wprowadzić trochę nowości w moje koncerty. Oprócz tego, żeby były fajne muzycznie, brzmieniowo, to myślę o do-

datkowych wizualizacjach, żeby na scenie były jakieś laserki i żeby nasi fani wychodzili jeszcze bardziej zadowoleni.

W 2023 roku wokalista planuje też wydać nową płytę. Krążek miał się ukazać już tej jesieni, ale nawał obowiązków zawodowych i liczne występy na zagranicznych scenach uniemożliwiły premierę. – Mam już przygotowanych około 15 zupełnie nowych, premierowych utworów, ale co się odwlecze, to nie uciecze. Jeszcze bardziej popracujemy więc nad masteringiem tych kawałków, żeby fajnie brzmiały, nagramy może nawet ze trzy fajne klipy i dopiero wtedy wydamy nową płytę. Chciałbym, żeby wydawnictwo było bardzo fajne, i muzyczne, i z jakąś fajną wkładką, z tekstami naszych piosenek, z fajnymi fotosami. Na pewno fajnym dodatkiem byłaby też płytka winylowa, co jest teraz bardzo modne i sam chętnie takich słucham.

NEWSERIA LIFESTYLE

## Filharmonia Dowcipu. Jubileusz

**WYDARZENIE** W czwartek, 5 stycznia w Centrum Spotkania Kultur (plac Teatralny 1) wystąpi Waldemar Malicki z Filharmonią Dowcipu, która świętuje swoje 15-lecie

**W**aldemar Malicki urodził się w 1958 roku w Lublinie. Jest pianistą i satyrykiem. Występował podczas wielu festiwali, m.in. podczas Warszawskiej Jesieni, Wroclawia Cantans, Festiwalu Krzysztofa Pendereckiego w Lusławicach czy Mazurskiej Nocy Kabaretowej w Mragowie. Jest założycielem kwintetu wykonującego tanga Astora Piazzolli. Z projektem Filharmonia Dowcipu występuje już od 18 lat, ale z uwagi na pandemię dopiero teraz artyści

wyruszyli w jubileuszową trasę koncertową.

– „The Best of Filharmonii Dowcipu” będzie odpowiedzią dla naszych widzów, którzy nie raz i nie dwa na spotkaniach po koncertach pytają się dlaczego nie było „Habany”, „Gummy Beara”, „Tańca z szablami”, dlaczego skrzypkowie nie tańczą? [...] Teraz nasi wierni widzowie zobaczą wszystkie nasze skecze, które zdarły im gardła ze śmiechu i sprasowały dłonie od oklasków, a na dodatek pokażemy jeszcze nigdy w Polsce nie wykonane prze-

boje z tras chińskich, czy festiwalu Fringe w Edynburgu – podkreślają artyści.

Na scenie, obok Waldemara Malickiego, pojawi się szesnastoosobowa orkiestra pod batutą dyrygenta Bernarda Chmielarza. Za reżyserię widowiska odpowiada Jacek Kęcik.

W Lublinie przygotowano dwa koncerty: o godzinie 17.30 i 20.30. Bilety na widowisko kosztują od 100 do 200 zł. Wejściówki można nabywać za pośrednictwem platformy: [www.kulturaizrozrywka.pl](http://www.kulturaizrozrywka.pl).

DAD

FOT. MATERIAŁY PROMOCYJNE

